

# DRWĘCA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciół“ i „Rolnik“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonamentów 1,50 zł z doręczeniem 1,69 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,50 zł, z doręczeniem 5,05 zł. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o.o. p. w. Nowemście.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-lamowej 10 gr., na stronie 3-lamowej 30 gr.; w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr., na 1 stronie 50 gr., przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemście 8.

Adres telegraf: „Drwęca“ Nowemście-Pomorze.

Rok IX.

Nowemście-Pomorze, Sobota, dnia 25 maja 1929.

Nr. 61

## Wielki dzień miasta Poznania.

Pierwszy dzień Zielonych Świąt przeszedł w Poznaniu z racji Powszechnej Wystawy Krajowej pod znakiem niebywałego ożywienia. W dniu tym nastąpiło otwarcie Wszechślowiańskiego Zjazdu Śpiewaczego z udziałem ponad 18000 przybyłych śpiewaków, zjazd nauczycieli — geografów z całej Polski i zjazd studentów medyków. Ponadto na ten dzień przypadło święto Miejskiego Komitetu Wychowania Fizycznego, dalszy ciąg międzynarodowych konkursów hippicznych i przyjazd szeregu wycieczek, które przybyły na zwiedzenie Powszechnej Wystawy Krajowej.

W dniu tym, jako czwartym od otwarcia Wystawy, liczba zwiedzających przekroczyła 100 tysięcy osób.

### Wshechślowiański Zjazd Śpiewaczy.

Dominującym momentem dnia była wszechślowiańska manifestacja kulturalna. Wshechślowiański Zjazd Śpiewaczy z udziałem ponad 18 tysięcy śpiewaków, przybyłych ze wszystkich dzielnic Polski oraz bratnich państw słowiańskich, jak: Czechosłowacji, Jugosławii, Bułgarii, emigracji ukraińskiej i polskich chorów emigracyjnych. Zjazd ten posiadał nie tylko doniosłe znaczenie kulturalne, ale i społeczno-polityczne, gdyż idea zbliżenia narodów słowiańskich pozwala wierzyć, że wkraczamy na tory porozumienia, zgody i miłości narodów tych.

Już we wczesnych godzinach rannych na wielki stadion sportowy m. Poznania ciągnęły w pochodach poszczególne chóry oraz liczne rzesze mieszkańców miasta. O godz. 8-mej odbyła się uroczysta msza święta na intencję zjazdu śpiewaczego. Od godz. 9-tej do 12-tej odbywały się próby chorów ogólnych, które pod batutą poszczególnych dyrygentów produkować się miały w obecności Pana Prezydenta Rzplitej. Na chwilę przed przybyciem Głowy Państwa olbrzymi stadion sportowy zapelniono około 100 tysięcy ludzi. Od głównego wejścia do loży Prezydenta, znajdującej się w środku stadionu, ustawiły się w szpalierze delegacje chorów ze sztandarami i emblematami. Punktualnie o godz. 12-tej nadjechał Pan Prezydent w otoczeniu swity i w tow. Ks. Prymasa Hlonda, powitany u wrót przez prezesa Wshechślowiańskiego Zjazdu Śpiewaczego dr. Surzyńskiego, prezydenta m. Poznania Cyryla Ratajskiego, naczelnego dyrektora P.W.K. dr. Wachowiaka i komitet organizacyjny zjazdu. Gdy Pan Prezydent przechodził wzdłuż szpalier do loży swej, zgromadzone tłumy wznosiły wielokrotnie okrzyki: Niech żyje! Orkiestra zaintonowała hymn państwowy. Pan Prezydent zasiadł w fotelu, mając po prawej stronie Ks. Prymasa Hlonda, prezesa Surzyńskiego, prezydenta Ratajskiego, dr. Wachowiaka itd., po lewej: wiceministra spraw wojskowych generała Konarzewskiego, ks. Kanonika Lewickiego i b. premiera Ponikowskiego, prezesa Zjednoczenia związków śpiewających w Polsce. W loży Prezydenta zasiadł również poseł czechosłowacki w Warszawie p. Girs.

Na część programową złożyły się: Gaude Mater, Gorcezyckiego, odśpiewane przez zbiorowy chór męski Zjednoczenia Polskich Związków Śpiewających w liczbie 8000 mężczyzn, pod batutą prof. Raczkowskiego, „Ojczyzna“ — Feliksa Nowowiejskiego, odśpiewana przez 8-mio głosowy chór mieszany w liczbie około 13000 osób pod batutą prof. Nowowiejskiego, „Psalm“ — Włoka Walewskiego na chór męski pod jego dyрекcją i „Do Melpomeny“ — Lachmana, taksamo pod batutą autora. Dwa z utworów tych odśpiewane były z towarzyszeniem orkiestry, liczącej około 800 osób. Dyrygenci, nagrodzeni licznymi oklaskami zebranych, przedstawieni byli Panu Prezydentowi Rzplitej, Prymasowi, którzy składali im serdeczne gratulacje.

Na dalszą część programu składały się przemówienia powitalne. Pierwszy przemawiał prezes Wshechślowiańskiego Zjazdu Śpiewaczego poseł dr.

Surzyński, akcentując w przemówieniu swem wiarę w trwałe porozumienie i zbliżenie narodów słowiańskich, które przez wielkie manifestacje kulturalne zbliżają się do siebie szybkimi krokami w zgodzie i miłości braterskiej.

Dalej omawiali: prezydent m. Poznania Cyryl Ratajski, b. premier Ponikowski, Kajetan Bojarski jako prezes Wlkp. Związku Kół Śpiewających, generalny konsul dr. Matousek w zastępstwie prezesa czechosłowackiego Związku Śpiewaczego dr. Jarząbka, delegat Związku Jugosłowiańskiego Manoylovic, delegat Chorwackiego Związku Śpiewaczego oraz dyrektor Ukraińskiego Uniwersytetu w Pradze Dymitro Antonowicz.

Po przemówieniach chór mieszany Słowiańskiego Związku Kół Śpiewających odśpiewał Apoteozę Pieśni z tow. orkiestry pod dyрекcją kompozytora pieśni tej prof. Raczkowskiego. Jako następną i ostatnią pieśń programu odśpiewano „Boga Rodzica Dziewica“ prof. Nowowiejskiego.

Po produkcjach tych Pan Prezydent, żegnany okrzykami: Niech żyje! przy dźwiękach Mazurka Dąbrowskiego opuścił stadion.

O godz. 16-ej ze stadionu w wielkim pochodzie wyruszyły chóry na Stary Rynek m. Poznania, gdzie na stopniach starego ratusza Pan Prezydent w otoczeniu swity i w tow. prezydenta Ratajskiego, posła czechosłowackiego Girsy i b. premiera Ponikowskiego przyjął hołd śpiewactwa, które w dwugodzinnym pochodzie maszerowało pod stopniami ratusza, wznosząc okrzyki: Niech żyje! Z maszerujących chorów nadzwyczaj serdecznie przez zebraną na Rynku ludność Poznania witane były chóry bratnich narodów słowiańskich, chóry emigracji polskiej, a w szczególności ze Śląska polskiego i Śląska niemieckiego oraz malownicze strojami dwa chóry z Zakopanego i Nowotarszczyzny. Z punktu widzenia społecznego nader budujący sprawiły widok szeregi maszerujących, w których kroczyli ludzie wszystkich stanów: obok inteligenta robotnik, obok wiejskiej kobiety strojne mieszczki itd. itd.

Wieczorem o godz. 8-ej w wielkiej hali kongresowej na terenach zachodnich P.W.K. odbywały się popisy Związku Polskiego Zjednoczenia Śpiewaczego, w którym uczestniczyły chóry ze Śląska Opolskiego, Westfalii, Francji, Berlina, Śląska, Pomorza, Mazowsza, województw centralnych i ziem wschodnich Polski. Popisy te trwały do godz. 11-tej z minutami. Z pośród produkujących się chorów największe owacje zdobyły sobie: chór śląski za pieśń „Orzeł Biały“, którą powtórzył oraz chór lwowski za pieśń „Burza“.

## Delegaci słowiańskiego zjazdu śpiewackiego w Ratuszu poznańskim.

Wręczenie pięknego pucharu kryształowego z herbami obu republik, m. Pragi i Poznania.

Wczoraj o godz. 13.30 w ratuszu, w gabinecie prez Ratajskiego, zgromadziło się około 100 osób, przedstawicieli wszystkich narodowości, biorących udział w Wshechślowiańskim Zjeździe Śpiewaczym, oraz grono zaproszonych osób z miasta, aby uczestniczyć przy uroczystym wręczeniu przez delegację czechosłowacką miasto Poznaniowi wspaniałego olbrzymiego pucharu z czeskiego kryształu z herbami obu republik oraz miast Pragi i Poznania.

Imieniem delegacji czechosłowackiej, wręczającej wspomniany dar, przemawiał prezes czechosłowackiej gminy śpiewaczej p. Matousek, któremu w serdecznych słowach odpowiedział prezydent Ratajski.

Następnie w Złotej sali Ratuszowej odbyło się

Na zakończenie popisów dyrekcją Powszechnej Wystawy Krajowej urządziła wspaniałą iluminację terenów Wystawy, połączoną z ogniami sztucznymi. Zapowiedziana iluminacja i ogień sztuczne wywołały do tego stopnia zainteresowanie wśród zebranych, że obecny na popisach śpiewaczych Prymas Hłond po zakończeniu ich zatrzymał się jeszcze specjalnie długą chwilę, aby być świadkiem wspaniałego obrazu świetlnego, jaki przedstawiały sobą iluminacja Wystawy i ogień sztuczne. Dodać należy, że rakiety ogni sztucznych, rozwijające wspaniałe obrazy świetlne, są produkcji krajowej i wyrabiane są w Poznaniu.

### Międzynarodowe Konkursy Hippiczne.

W pierwszym dniu Zielonych Świąt rozgrywany był na Hippodromie Poznańskim międzynarodowy konkurs hippiczny im. Powszechnej Wystawy Krajowej. Do konkurencji zgłoszonych było 107 koni, w teni ekipy: amerykańska, węgierska i rumuńska. Zdobywcą pierwszej nagrody został por. Zgorzelski z 15 pułku ułanów na Orle. Drugą nagrodę zdobył baron Lüttwitz (Polska) na Nelsonie, trzecią por. Korytkowski z 14 p. u. na Ostrym. Czwarte miejsce zajął kpt. Constantinesco na Artą z ekipy rumuńskiej, dalej kpt. Bradford na Jack Snipa z ekipy amerykańskiej itd.

### Widowiska.

W godzinach popołudniowych na arenie widowiskowej P.W.K. odegrane były: „Wesele na Kurpiach“ we wykonaniu teatru regionalnego w Płocku i „Żywe Szachy“ we wykonaniu zespołu kaliskiego według układu literata Junoza Stępowskiego.

Jak można było zauważyć, Powszechna Wystawa Krajowa ogromem i wspaniałością swego obrazu wywiera imponujące wrażenie na zwiedzających. Pod względem organizacyjnym tak Biura Wystawy jak i Miejskie Biuro Kwaterunkowe zdołały z powodzeniem wywiązać się z zadania.

### Dziesiątki tysięcy osób zwiedziło P.W.K.

Poznań. W pierwszy dzień Zielonych Świąt sprzedano przy kasach P.W.K. prawie 35.000 biletów wstępu. Doliczając około 1000 osób, które odwiedziły wystawę za nabytymi już biletami okresowymi, można określić ilość gości P.W.K. w ubiegłą niedzielę cyfrą 36.000.

Obliczenie frekwencji z dnia 21 bm. która była jeszcze większą, ponieważ pogoda bardziej dopisała, daje przeszło 50.000 osób.

## Memorandum mocarstw wierzycielskich doręczono Schachtowi.

Paryż. Sprawozdanie Stampa i memorandum rzeczoznawców państw wierzycielskich doręczono zostało dr. Schachtowi dziś rano.

Rzeczoznawcy państw wierzycielskich oświadczają gotowość przyjęcia.

I. Przeciętne spłaty roczne z tytułu odszkodowań i długów wynoszące będą 2.050.000.000 mrk. przez 37 lat.

II. Spłata długów wojennych odbywać się będzie przez 21 lat następnych.

III. Za bilety markowe, wydane w czasie okupacji Belgji, przyznane będzie Belgji odszkodowanie.

IV. Niezależnie od kapitału zakładowego międzynarodowego Banku spłat państwa zainteresowane, przede wszystkim Rzesza niemiecka, złoży w Banku spec. spłaty tytułem udziału w jego funkcjonowaniu

## Wspaniałe uroczystości w 10-lecie zjednoczenia Rumunii.

Bukareszt. Na uroczysty obchód 10-lecia zjednoczenia Rumunii odjechali specjalnymi pociągami do Alba Julji w Siedmiogrodzie król Michał, rodzina królewska, członkowie regencji, rząd, korpus dyplomatyczny, wyższe duchowieństwo oraz specjalne misje, przybyłe do Bukaresztu, a więc francuska z gen. Nolletem na czele, angielska z gen. sir Georgem Gorym, włoska z gen. Piola Cacellim, japońska z ppulk. Yamashita, belgijska z gen. Groindlem, polska z ministrem przemysłu i handlu Kwiatkowskim, czechosłowacka z gen. Sirowym, jugosłowiańska z gen. Milanowiczem i grecka z generałem Merditsem.

Jak donoszą, wielkie rzesze wieśniaków przybyły w kostjumach narodowych i ze sztandarami do Alba Julji, aby wziąć udział w uroczystościach.

Alba Julja. Rozpoczęły się tu uroczystości, związane z obchodem 10-lecia zjednoczenia Rumunii. Na uroczystości przybyły olbrzymie rzesze włościan w barwnych haftowanych strojach. Ze wszystkich stron kraju zebrało się na tę uroczystość zgórą 50 tysięcy osób. W mieście panowało niezwykle ożywienie. Wszędzie widać było powiewające sztandary, w całym mieście rozległy się dźwięki orkiestr.

O godz. 9-ej przybył do Alba Julji król Michał, rodzina królewska oraz regencja, powitani przez prezesa rady ministrów Maniu, członków rządu, korpus dyplomatyczny oraz burmistrza miasta, który wręczył królowi tradycyjny chleb i sól.

Uroczystości rozpoczęła się nabożeństwem w katedrze. Po nabożeństwie patriarcha regent Miron wygłosił przemówienie, dając rzut oka na dzieje narodu rumuńskiego, który mimo zmiennych

kolei losu zachował jedność języka, religii, charakteru i kultury, mimo podzielenia go na trzy części: Wołoszczyznę, Mołdawję i Siedmiogród.

Po nabożeństwie i przemówieniach patriarchy Mirona i księcia Mikołaja odbyło się w sali Zjednoczenia uroczyste posiedzenie. Członek regencji Buzdugan wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, że Alba Julja przypomina pełne chwaty momenty historii narodu rumuńskiego i budzi wspomnienia cierpień, męczeństwa i walk o zachowanie niepodległego bytu, języka, wiary i obyczajów przodków.

Na przemówienie regenta Buzdugana odpowiedział premier Maniu. Premier zakończył przemówienie, składając życzenia królowi Michałowi, królowej Marji oraz wszystkim członkom dynastji i regencji.

### Wielka defilada i bankiet.

Następnie na placu katedralnym odbyła się defilada poehodów historycznych i etnograficznych, weteranów wojny 1877 r., młodzieży uniwersyteckiej ochotników siedmiogrodzkich w legionach francuskim, italskim i syberyjskim oraz oddziałów garnizonowych. Król Michał był przedmiotem entuzjastycznych owacji.

Po defiladzie odbył się bankiet w sali Zjednoczenia.

Na placu przed katedrą odbył się bankiet ludowy dla 120 tysięcy uczestników.

W czasie przebiegu całej uroczystości eskadry samolotów dokonywały licznych ewolucji. W ciągu po południa na ulicach miasta przygrywały orkiestry, odbywały się tańce ludowe oraz manifestacje.

### 106 milionów zł. deficytu za m. kwiecień.

Warszawa. Bilans handlowy za kwiecień przedstawia deficyt 106.815 tys. Import wynosi 321.134 tys. a eksport 214.319 tys.

W porównaniu z marcem import zwiększył się o 78.848 tys. a eksport podniósł się o 52.796 tys. Zwiększenie importu należy przypisywać powiększonemu przywozowi zwłaszcza nawozów sztucznych o 22.166 tys.

### Pobici artyści polscy otrzymali krzyże zasługi.

Pan Prezydent Rzplitej nadał złoty krzyż zasługi: Wacławowi Nowakowskiemu, dyrektorowi Teatru Polskiego w Katowicach, Józefowi Stępniewskiemu, artyście opery i reżyserowi Teatru Polskiego w Katowicach oraz srebrny krzyż zasługi Józefowi Borsukowi, suflerowi oraz Stanisławowi Skalskiemu, reżyserowi Teatru Polskiego w Katowicach — za zasługi na polu krzewienia sztuki polskiej na kresach Rzeczplitej.

### 9 okrętów będzie kursowało pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi.

Warszawa. Podpisana została umowa między ministerstwem przemysłu i handlu oraz ministerstwem komunikacji — z jednej strony, a amerykańskim towarzystwem okrętowym „American Scantic Lines” — z drugiej, w sprawie ustalenia stałej komunikacji okrętowej pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi przez Gdynię.

Na podstawie umowy „American Scantic Lines” zobowiązało się uruchomić 9 statków dla przewozu ładunków i pasażerów. Statki będą kursowały co dwa tygodnie z Gdyni i Nowego Jorku według marszruty: Nowy Jork — Kopenhaga — Gdynia — Sztokholm — Helsingfors — Gdynia — Nowy Jork. W związku z tem wprowadzona będzie w życie bezpośrednia taryfa lądowomorska, na podstawie której

za jednym dokumentem przewozowym można będzie nadawać towary z Polski wprost do pewnych miast w Stanach Zjedn. i naodwrot.

### Konferencja Małej Ententy a problem mniejszości narodowych.

Białogród. W wyniku odbytej onegdaj po południu konferencji ministrów spraw zagranicznych państw, wchodzących w skład Małej Ententy, ogłoszono następujący komunikat:

Trzej ministrowie państw Małej Ententy przedstawili przedewszystkiem sytuację w ogólnej polityce, następnie ministrowie omawiali kwestję mniejszości, potwierdzając swój wspólny punkt widzenia w związku z ewentualną dyskusją nad tą sprawą w czasie sesji Rady Ligi Narodów w Madrycie.

Każdy listonosz przypomina, że minął już dawno 15. miesiąca i

czas już zapisać „DRWĘCĘ“

na czerwiec u nich, albo w urzędzie pocztowym lub w naszej ekspedycji.



## Pomysł o wyjeździe na Wystawę do Poznania!

### WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 24 maja 1929 r.

Kalendarzyk. 24 maja, Piątek. S. dz. Joanny i Afry.  
25 maja, Sobota. S. dz. Grzeg. VII. p. w.  
26 maja, Niedziela, Trojcy św.

Wschód słońca g. 3 — 53 m. Zachód słońca g. 20 — 01 m.  
Wschód księżycy g. 22 — 34 m. Zachód księżycy g. 04 — 35 m.

### Z miasta i powiatu.

#### Wykłady o P. W. i W. F. przez radio.

Państwowy Urząd W. F. i P. W. rozpoczął cykl odczytów przez radio o wychowaniu fizycznym i przysposobieniu wojskowemu.

W najbliższym czasie będą następujące odczyty: 28 maja rb. „Zasady racjonalnego budownictwa gimnastyczno-sportowego”: inż. Tadeusz Nowakowski; 1 czerwca rb. „Racje wychowania fizycznego narodu”: inż. Władysław Ziętkiewicz. Początek odczytów: o godz. 17-tej. Dalsze tematy będą podawane do wiadomości zawczasu przez Polską Agencję Telefoniczną oraz przez prasę, poświęconą W. F. i P. W.

#### Obwieszczenie.

Nowemiasto. Magistrat przyjmuje zgłoszenia na zbiorowe wycieczki, udające się na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu i udziela informacji w godzinach przedpołudniowych urzędowania.

#### Klub Piłki Nożnej.

Nowemiasto. W dniu 14 maja rb. zawiązał się Klub Piłki nożnej pod nazwą „K. S. Sparta” w Nowemiejście. Do zarządu weszli: prezes Denger Jan, sekretarz Grał Bronisław, skarbnik Mroczyński Bolesław, gospodarz Moszczyński Kazimierz, kapitan Jastrzębski Feliks. Klub liczy narazie 12 członków czynnych.

#### Obóz harcerski.

Nowemiasto. Odwieczne, jak ludzkość, jest umiłowanie natury i jej prostoty. Nie byli dziwakami ani starożytny Diogenes ze swą beczką przystojniową, ani Rousseau, którzy tak uporezywie nawoływali do powrotu na łono natury. Szli za żywym głosem duszy ludzkiej, za głosem, który w młodej pierś może być najwyraźniejszy.

Dowodzi tego ostatnia pomysłowa atrakcja, którą gimnazjalna drużyna harcerska urozmaiciła w pierwszych dniach maja rb. szarym zuchwałym dniem. Otóż pod kierownictwem p. prof. Skalskiego nasi młodzi założyli sobie obóz w parku miejskim. Stanął tam szereg wzorowych namiotów, planowo rozmieszczonych, które przez trzy dni, pełne wrażeń i radości, miały być siedzibą naszych skautów.

Nie tylko dał nam głowę był dziełem ich rąk, ale widziałem i harcerza-kucharza, który z powagą, conajmniej kapitana okrętu, mieszał w kotle bulgoczącą grochówkę i „z góry” wydawał rozkazy osmolonemu kuchcikom. Oryginalnie i zachęcającą prostotą usypali sobie w piasku stół, by dary matki — ziemni spżywać na własnym jej łonie.

Odwiadałem obóz ten dosyć często, zawsze spotykałem tam tłumy widzów i z uśmiechem konstatowałem, że im więcej było gości, tem dumniejsza była postawa naszych młodzieńców. Ach, jaka to rozkosz — samowystarczalność!

Ale nietylko dla nich starczyło, było tam pod dostatkiem i dla gości. Ze szczerą gościnnością raczyli ich ciastkami, kawą i cukrem (ale bez tyżeczek). Nie dosyć na tem, urządzili dla nich loterję fantową i improwizowaną strzelnicę.

W dzień upajali się nasi harcerze złotem słońcem, swobodą no — i podziwem gapków, wieczorem zaś już nie tak, jak stary Diogenes, symulują przyrody, ale, jako dzieci XX. wieku, dźwięcznym koncertem radiowym. Jednak pewny jestem, że w noc późną jeszcze niejednen z nich z lubością wsłuchiwał się w szum sosen i płacz brzoź bielutkich i więcej w tem znalazł czar.

Szybko minęły te dni uroczyste dla młodych dusz. Znikły namioty i naszych skautów widzimy dzisiaj znów przy warsztacie pracy naukowej. Obserwator.

### Z działalności Pomorskiego Uniwersytetu Powszechnego.

Nasi czytelnicy mieli już raz sposobność zapoznania się z działalnością Pom. Uniw. Pow. z krótkiego sprawozdania, nadesłanego nam przez uczestnika kursu, przeprowadzonego przez p. Pezatównę w Zajęczkowie. Kurs ten, pomimo, że słuchacze nie byli przygotowani do słuchania referatów, z powodu braku na miejscu organizacji jakiegokolwiek oświaty poza-

Adela, wypowiedziawszy wszystko, podniosła się z kolana. Zbliżyła się do córki, obejmując ją w pół ramieniem.

Baron podniósł również głowę. Grube łyży toczyły się po bładych policzkach.

— Zono! córko! — zawołał — chodźcie obie w moje ramiona.

Przycisnął z miłością do piersi jedną i drugą, szepcząc:

— Kocham was, kocham!

— Przebaczysz mi zatem, ojcze drogi? — spytała Joanna.

— Skoro ojciec musi podziwiać i czcić córkę swoją — odpowiedział ze słodkim uśmiechem — nie może jej potępić.

### XIX.

O tej samej porze, kiedy rozgrywała się scena wzruszająca między Joanną a jej rodzicami, do Borsenne'a przyszła jego siostra, hrabina de Langrelle. Żyjąc w niezgodzie z swoim szwagrem, Borsenne nie widział i siostry od lat wielu, od owej chwili, kiedy poszedł ją był zaprosić na matkę chrzestną syna swego. Hrabini musiało sprwadzić do brata coś niesłychanie ważnego. Była śmiertelnie blada, choć siliła się na pozorny spokój. Wyraz jej twarzy, drganie ust, wszystko znamionowało trwożę i gorączkowe rozdrażnienie. Borsenne spytał ją, zmieszany również i zaniepokojony, czemu zawdzięcza miłą niespodziankę jej odwiedzin? C. d. n.

EMIL RICHEBOURG.

166

## Z LETARGU.

(Ciąg dalszy.)

Młoda kobieta jękała boleśnie, chroniąc się napowrót w matki ramiona.

— Widzisz, mateczko!... Jestem zgubiona, zgubiona bezpowrotnie!

Baronowa porwała męża za ramię, a ściskając je silnie, spytała:

— Twój zięć zatem, panie baronie, oskarża moją córkę?

— Tak, pani córkę, jego żonę, a obecnie matkę Jerzego Lamberta.

Joanna odpowiedziała nowym jękiem na to ojca bezlitosne oskarżenie. Adela nie wiedziała jeszcze o niczem, odgadła jednak wszystko. Ucałowała córkę serdecznie. Dodała zaś zwrócona do męża:

— Jeżeliś, panie baronie, potępił moją córkę, nie wysłuchasz jej wcale, chcę i ja należeć do tej twojej kłątwy. Potem wyjdziemy razem z twego domu.

Po chwili namysłu Adela mówiła dalej.

— Ah! nie znasz jeszcze twojej córki, panie baronie, a jeszcze mniej owego potwora, którego poślubiła na swoją niedolę największą! Ona to zoczyła potępienia i zapisała się sianą siebie, on

zaś wyrzutek społeczeństwa, podłość uosobiona! Opowieś natchmiast, jaką ofiarę przyniosła mi Joasia, poślubiając Borsenne'a. Usłyszysz, panie baronie, spowiedź twojej żony i dlatego widzisz mnie kłęczącą u twoich nóg.

— Co robisz, Adelciu? — zawołał baron, mieszanym i prawie omdlewającym z nadmiaru wzruszenia, próbując podnieść żonę z kłęczek.

— Matko, błagam cię! — zawołała Joanna.

— Mam milczeć, kiedy ciebie oskarżają! baranowa wykryknęła gwałtownie. — To się na mnie nie pokaże! Ojciec przyciśnie cię do serca lub wypędzi nas obie z domu!... Panie baronie — mówiła dalej głosem przyciszonym — nie jestem i ja bez winy.

— To fałsz! — baron przerwał jej energicznie.

— Tyś czysta i święta istota!

Znowu próbował podnieść ją i posadzić obok siebie.

— Masz być moim sędzią, panie baronie, słuchaj więc!

Krótko, gorączkowo, z łkaniem pierś rozrywającym, wyznała przed mężem jedyny swój bład. Opowiedziała tortury moralne, jakie znosiła odtąd przez lat przeszło dwadzieścia, a w końcu wspomniała o niesłychanym i wzniosłym poświęceniu się Joanny. Baron słuchał błądy, drżący, z głową na piersi opuszczoną, ze wzrokiem, łzami zamglonym, nie przerywając żonę ani jednym słowem, ani jednym choćby najlżejszym poruszeniem.

na  
ia!  
1929 r.  
w.  
— 01 m.  
— 35 m.  
0.  
dezytów  
obianu  
28 maja  
— sporto-  
wychoc-  
cz. Po-  
podawa-  
Telegra-  
za zbio-  
Krajową  
ndulo-  
ę Klub  
mieście,  
Broni-  
czyński  
narazie  
owanie  
rożytny  
y, który  
ry. Szi-  
mlodej  
gimna-  
dnich  
niem  
parku  
planowo  
radości,  
widzia-  
kapitana  
ry" wy-  
zachwy-  
naki —  
tykałem  
im wie-  
h mto-  
tatkim  
ami, ka-  
urządzi-  
u, swo-  
nie tak,  
eci XX.  
pewny  
ubosia-  
i wie-  
Zaikly  
zy war-  
rwator.  
rtetu  
nia się z  
tnia, na-  
dzonego  
ze stu-  
z powo-  
y poza-  
dniosła  
ac ją w  
ty to-  
ie obie  
i druga.  
ogi? —  
córkę  
m — nie  
ię scena  
do Bor-  
angrelle.  
Borsenne  
j chwili,  
hrzestną  
o brata  
blada,  
i twarzy,  
ię i go-  
ją, zmie-  
wdzieca  
d. n.

## PROGRAM

uroczystych wieczornie ku czci św. Teresy, które się odbędą w sobotę, dnia 25 maja i w niedzielę, dnia 26-go maja r. b. w Lubawie na sali hotelu „Pod Orłem“ o godzinie 7-mej wieczorem.

1. Orkiestra: Gavot Stefani „A. Czibulki“
  2. Słowo wstępne i odsłonięcie obrazu (ks. Prałat Kasyna.)
  3. Śpiew chórowy z tow. orkiestry  
a) „Przechodisz do nas“ L. Słaza  
b) „Ach, uprosz nam“ L. Słaza
  4. Deklamacja.
  5. Wykład (ks. Prałat Kasyna.)
  6. Skrzypcze-solo, p. mec. Petri, akomp. p. prof. Grabowski.
  7. Deklamacja.
  8. Śpiew-solo p. Muszarski, akomp. p. Irena Szulcówna.
  9. Śpiew chórowy „Ave verum corpus“ Mozarta, z tow. orkiestry.
  10. Orkiestra:  
a) Trés-jolie, walc Waldteuffla  
b) Symfonia G-dur część I, J. Haydna.
  11. Śpiew ogólny: „Wielbił, duszo moja, Pana“
- W sobotę** wieczornia jest **bezpłatna**, przyjmować się będzie jedynie dobrowolne ofiary.
- W niedzielę** pobierać się będzie: za krzesło rezerw. 2 zł. I. miejsce 1,50 zł. II. miejsce 1. zł. wstęp na salę 0,50 zł. Bilety nabyć można wcześniej w księgarni „Drwęcy“.

udział: Tow. Mł. Żeńskiej. Męskiej i dzieci szkolne. Resztę po południu wypełniły gry i zabawy. Uroczystość zakończyła się wieczornią w następującym programie: 1. Śpiew: Witaj dniu Trzeciego Maja, 2. Deklamacja: a) „Hej! czy słyszycie“ — druhiński A. b) „Trzeci Maj“ — ucz. Grosówna S. 3. „Łobzowanie“ — dramat w 3 akt. 4. Żywy obraz: „Wolna Polska“ na tle hymnu narodowego. Nie należy przemilczeć, że wiele starań dołożyła gmina, zakupując za swej kasy nagrody, których suma sięga 75 zł. Uroczystością zajął się szereg komitet obchodowy, jako to: pp. Świniarski, Prusze-wicz, Kulkowski, Zaleski i Karpinski. Powyższym, jakoteż wszystkim, którzy się przychylni do oświetlenia obchodu, składa serdeczne staropolskie „Bóg zapłać“.

Stow. Młodzież Żeńsk. Męsk. i dzieci

### Znaleziony topielec.

**q Lidzbark.** W 2 święto Ziel. Św. znalazł pewien robotnik z Lidzbarka podczas łowienia ryb w rzece Wli, niedalko Konojad, zwłoki kobiety, o czem natychmiast zawiadomił policję w Lidzbarku. Policja zwłoki wydobyła z wody i stwierdziła, że jest to zaginiona przed 4-ma tygodniami z Gierzna Wanda Bartkowska, licząca 24 lat, umysłowo chora. Komisja sądowa-lekarska stwierdziła, że śmierć nastąpiła przez utonięcie. Nie zdołano ustalić, czy zachodzi tu samobójstwo czy nieszczęśliwy wypadek.

### Z targu.

**q Lidzbark.** Ostatni targ był dosyć ożywiony. Ceny za masło cośkolwiek spadły. Za ft. masła płacono 2,50—2,70 zł. Za mdł. jaj 1,70—1,80 zł. Inne ceny bez zmiany.

### Strzelanina.

**q Ostrowy.** W nocy z ub. wtorku na śróde pomiędzy godz. 12-tą i 1-szą jacyś łobuzi poczęli strzelać do domu p. Stolarskiego. 2 strzały padły do sypialni, nie raniąc nikogo. Ogółem oddano 7 strzałów. Policja zdołała już sprawców wykryć i odstawiła ich do sądu.

### Wykrycie licznych kradzieży.

**q Ostrowy.** W ostatnim czasie popełniono szereg kradzieży drobiu i świń. Po długich i mozolnych poszukiwaniach udało się policji wykryć złodziei i oddać im część łupu. Większa część natomiast jest podobno zakopana w lasach.

### Pożar lasu.

**q Zielonka.** W śróde po południu z nieznanych dotąd przyczyn spaliło się około 2 morgów lasu państw. w rewirze Zielonka. Las był bardzo młody.

### Wiec oświatowy.

**o Działdowo.** Z początkiem ub. tygodnia ukazały się plakaty, któremi niejakiś p. Bernard Ksoll, Górnoślązak z Królewskiej Huty, zapraszał publiczność do „Hotelu Polskiego“ na wiec oświatowy, który odbył się we czwartek i w piątek ub. tyg. w godzinach wieczornych. Na wstępie swego wykładu p. Ksoll zaznaczył, że polityką się nie zajmuje, nie jest przez nikogo przyzany i jeździ od miasta do miasta z własnej inicjatywy, by godzić powaśnione stany. W wykładzie swoim na temat „Niezgodna nas rujnuje“ p. K. omówił walki narodów słowiańskich, szczególnie Polaków, które ci toczyli od samego zarania państwowości polskiej aż po dziś dzień. Polacy byli przedmurzem chrześcijaństwa, ale przez grzech śmiertelny ojców, tonących w morzu kłótni, braterskiej nienawiści, zazdrości, hulaniu popadliśmy w otchłań strasznej niewoli. Wrogowie wykorzystali ten nieład w narodzie i Polskę rozebrali bez oręża. Nadaremne były wysiłki narodu i bohaterów, porywających się do broni, a nawet Konstytucja 3 Maja nie pomogła — naród za grzech musiał pokutować. Opatrzność Boska przywróciła nam niepodległość Ojczyzny, ale odczuwamy, że nie ma między nami zgody, jedności, że ze Sejmu przez nas wybranego rodzą się bunty, strajki, że ze Sejmu wyjeżdżają na miasta i wsie powaśnione żywioły, sieją wśród braci niezadowolenie, podburzając jeden stan przeciw drugiemu na pociechę naszym wrogom tak, jak to nieomal działo się u nas przed rozbiorem Polski. Jeżeli dziś najwyżsi nasi dygnitarze twierdzą, że Polska to dom rozpusty, to nie należy się dziwić, że Niemcy wobec Polski na arenie międzynarodowej występują z bezcelnymi żądaniami. Z tej drogi musimy nawrócić, abyśmy nie dostali się w ponowną niewolę. Trzeba nam zawsze pamiętać o tem, że naszym największym wrogiem to Niemiec i Jyd. W piątkowym referacie p. K. dłuższy czas zatrzymał się nad sprawą wychowywania młodzieży jako następnego pokolenia. Referenta p. K. nie okłaskiwano, jak to się czyni na wiecach politycznych, ale za to niektórzy słuchacze byli tak wzruszeni, że stanęli im łzy w oczach. Na wiecach politycznych sala zawsze bywa wypełniona publicznością, natomiast na tym pierwszym wykładzie było przeszło 100 osób, na drugim przeszło 200. Powodu tego niezawodnie należy szukać w tem, że pewna część obywateli była zdania, że mimo zapowiedzianego wieca jako oświatowego urzęda go jakaś partja polityczna, która nie ma odwagi wystąpić z otwartą przybitką. Wiec ten był bardzo poczynający i należałoby tego rodzaju wieców więcej urządzać.

### Amator bydłych skór.

**o Działdowo.** Mistrzowi rzeźniczkiemu p. Sompolińskiemu ubiegłego tygodnia skradziono 7 skór bydłych. Poszkodowany o kradzieży doniósł Policji, która prowadzi dochodzenie, w toku którego stwierdzono, że kradzieży skór dokonywa nieznanym złodziej systematycznie i skradł większą ilość od zgłoszonej. Jakkolwiek narazie sprawy nie ujęto, to jednak są widoki, że sprawdzi się przysłowie: „tak długo dbać wodę nosi, aż się ucho urwie“.

## Wycieczka członków PTR. na PWK.

Uczestnicy wycieczki powinni niezwłocznie wpłacić przypadającą kwotę na podróż, tj. bilet 3 klasy poszczególnemu kierownikowi grupy, względnie w jednym ze Sekretariatów Pow. PTR. Poza tem należy zabrać jeszcze pewną kwotę, na tak zw. wszelki przypadek, która będzie potrzebna na różne drobne wydatki poboczne.

Na stacji kolejowej winien każdy uczestnik stać się conajmniej na pół godziny przed zamierzonym wyjazdem, by tym sposobem dać możliwość ugrupowania się wycieczki. Ci uczestnicy, którzy nie zamówili sobie pełnego utrzymania, powinni zabrać za sobą prowiant.

Na wycieczkę należy się ubrać w ciepłe odzienie i wygodne, choć nie takie eleganckie, obuwie, gdyż jest to dla własnej wygodności wskazane.

Karty wstępu i na nocleg otrzymają uczestnicy wycieczki z rąk poszczególnego kierownika grupy, który po takowe winien się zgłosić w biurze PTR. krótko przed odjazdem. Każda grupa mieć będzie jeden wspólny bilet kolejowy, zatem pół godzinie punktualnie stawienie się uczestników na dworcu kolejowym jest konieczne.

Zarazem podajemy do wiadomości, że termin zgłoszenia się na drugą wycieczkę, organizowaną przez nas dla małopolskich, zmuszeni byliśmy przedłużyć do wtorku, dnia 28 bm. Druga wycieczka wyruszy prawdopodobnie w pierwszych dniach lipca od 2—9, tj. podczas Wielkiego Tygodnia Rolniczego. Na wycieczkę tę powinni zatem zgłosić się wszyscy ci, którzy mieli zamiar jechać na Wielki Tydzień Roln. Późniejszych zgłoszeń, ze względu na spóźnioną porę, przyjmować więcej nie będziemy.

Zaznaczamy, że późniejsze wycieczki z ramienia naszego nie będą organizowane.

Blizsze szczegóły otrzymać mogą zainteresowani w biurach Sekretariatów PTR.

(—) J. Kołodziejki, kier. wycieczki.

Uczestników wycieczki rolniczej informujemy, że odjazd wycieczki nastąpi dnia 1 czerwca rb. ze stacji i o godzinie, podanej w ostatnim nr. „Drwęcy“.

W razie zmiany uczestnika, t. j. gdy się jeden z uczestników wycofa, wysyłając w swoje miejsce innego, powinien niezwłocznie zawiadomić o tem kierownika grupy, który dokona zmiany w spisie uczestników. Jest to konieczne potrzebne w celu uzyskania biletu kolejowego. Uczestnik, dotąd nie zgłoszony, nie może korzystać z ulgi kolejowej 50% a otrzyma tylko 33 $\frac{1}{3}$  proc ulgi.

### Sprawozdanie.

**Działdowo.** Dnia 17 maja rb. o godz. 20 odbyło się zebranie zarządu Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Działdowie w Hotelu Polskim p. Kühnla, na którym powzięto następujące uchwały:

1. Postanowiono zakupić kapelusze, wybrane przez zarząd. Dostawę kapeluszy od łano kupcowi, bratu Bochatowi. Zamówienie należy skutecznie z podaniem rozmiarów wprost u brata Bohata w Rynku. Kapelusze kosztują 28 zł za sztukę.

2. Uchwalono, ażeby bracia zaopatrzyli się w mundury. Krój, oznaki itd. można oglądać u kupca prezesa brata Januszwskiego w Rynku.

3. Postanowiono urządzić w niedzielę, dnia 26 maja rb. o godz. 14-tej, strzelanie z mało-kalibrowej broni w ogrodzie Hotelu Polskiego p. Kühnla.

Broń i amunicję dostarczy Kurkowe Bractwo Strzeleckie. Trzy strzały kosztują 1 zł (jeden złoty).

Uprasza się wszystkich braci o wzięcie gromijalnego udziału.

4. W niedzielę, dnia 2 czerwca rb. wyjeżdżają wszyscy bracia na próbną strzelanie do sąsiedniego Lidzbarka, dokąd zostaliśmy zaproszeni przez Bractwo Lidzbarskie, które nam stawia do dyspozycji bezpłatnie strzelnicę i broń. Koszta wystrzelonych naboju zwraca się.

5. Następnie powzięto uchwałę po myśli § 12 statutu, że wszystkich członków, którzy do 1. VII. 1929 r. nie uiszcza zaległego wpisowego i składek, zostaną z Bractwa Kurkowego wykluczeni.

Zatem uprasza się wszystkich braci, którzy z zaplaceniem wpisowego i składek zalegają, aby takowe uiszczyli jaknajrychlej u Dyrektora Komunalnej Kasy Oszczędności, brata Piskorskiego, gdyż w przeciwnym razie postąpi się po myśli uchwały punktu piątego.

### Przemycal ludzi do Vaterlandu i za to pójdzie do kozy.

**o Białuty.** Gosp. Lejman z W. Przelęka zajmuje się nielegalnym przeprowadzaniem osób przez granicę do Niemiec, za co ma odpowiadać przed Sądem. W dniu 18 bm. ąpostał syna swojego furmanką z ludźmi do Białut do niejakiemu Kwaśniewskiemu, który miał furmance wskazać miejsce, w którym bezpiecznie i niespostrzeżenie przejechać można do Niemiec. Za fatygę tę K. kazał sobie dobrze zapłacić, ale nieszczęście chciało, że furmankę zauważył strażnik graniczny i ją zatrzymał. K., który był przewodnikiem furmanki, dość wczesnie spostrzegł zbliżającego się strażnika i uciekł. Furmankę wraz z przytrzymanymi osobami odstawił do Działdowa, a K. na podstawie żeznań przytrzymanych osób, że po brał od nich zapłatę, został aresztowany.

## Ruch towarzystw.

**Tuszewo.** Dnia 29 maja rb. przybędzie do Tuszewa prezydent od Pomorskiego Związku Rewizyjnego na zebranie założycielskie mleczarni spółdzielczej.

Na zebraniu to zaprasza się także rolników z wsi przy- ległych. Zarząd Kółka Rolniczego w Tuszewie.

## Swój do swego.

szkolnej, dał wyniki bardzo dodatnie. Tem większe zainteresowanie i większe liczby słuchaczy zgrupowały Kursy Pom. Uniw. Powsz. w tych miejscowościach, gdzie na miejscu istnieją Kółka rolnicze, albo działają uświadamiające czynniki kulturalne, przedewszystkiem nasze zacne i Wielebne Duchowieństwo — następnie świadome swej misji Obywatelstwo Miejskie, lub miejscowe Nauczycielstwo.

Powiat nasz może się chlubić doborem tych kulturalnych czynników, działających po wioskach, to też z wyjątkiem kilku wypadków oderwanych, jak np. w Hartowcu, Ródminie, Rywałdziku, gdzie nieświadomiona, lub nieprzygotowana miejscowa ludność nie dopisała, w całym szeregu miejscowości stawiała się bardzo licznie.

To takie ładne i takie mądre, co kochana Pani nam mówi, że my byśmy chcieli słuchać choć co tydzień... zwraca się jeden ze słuchaczy w Róztalu do p. Peczatówuy.

Kazanie dzięki swemu uświadomieniu stanęły na pierwszym miejscu pod względem ilości słuchaczy. Z górą trzytysią osób śledziło za wywodami dwugodzinnymi prelegentki, poczem wywiązała się dyskusja. Jak i w innych miejscowościach podczas przerwy dzieci szkolne deklamowały wiersze patriotyczne i śpiewały pieśni ku ogromnej radości swych rodziców i słuchaczy.

Bardzo dużo słuchaczy, bo powyżej sto osób zgrupowało się w Rybnie, Złotowie, Szwarcenowie, Krotoszynach, Lipinkach, Łąkorzu i Niemieckim Brzoziu, mniejsze osiedla, jak Tylicie, Grodziczno, Zwiniarz, Tuszewo, Samplawa, Gryzliny, Chroście, Jamielnik, Skarlin, Kurzętnik, Krzemieniewo i Mroczno mogą się pochwalić, że przeszło 80, a nawet i 100 osób uczestniczyło w kursie. Nawet Pustki na samej rzebieży naszej Rzeczypospolitej leżące, obstały odczyty Prelegentki Pom. Uniw. Powszech. w ilości 65 słuchaczy!

Patriotyczne słowa i myśli Sz. Prelegentki potrafiły wzbudzić entuzjazm dla naszej myśli narodowej, to też wszędzie na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Jej Przedstawicieli wnoszono gromkie okrzyki. „Nie damy ziemi, skąd nasz ród“ jako, pieśń i przysięga zamykały w głębokim wzruszeniu te podniosłe wieczory.

Ogółem przeszło 2000 osób w pow. lubawskim wysłuchało kursu Pomorskiego Uniw. Powzeczego, wygłoszonego przez p. Peczatówuy i tyleż prosilo ją, aby zechciała zadać sobie trud przeprowadzenia dalszych tego rodzaju kursów e nas.

Naszem jednak zdaniem należałoby podobne kursy zorganizować i w tych osiedlach, które zostały obecnie pominięte.

Tu nawiasem wspomniamy, że organizacją kursów Pom. Uniw. Powzeczego zajęły się Ziemianki Pomorskie ze swą przewodniczącą p. M. Janta Poleżyńską na czele. Pracę tę na gruncie naszego pow. podjęły Ziemianki lubawskie z przewodniczącą p. Zofją Lambertową z Jakóbkowa i dalej z wybitną pomocą inspektoratu Szkolnego powiatowego oraz p. Starosty.

### Zbrodnia nie da się ukryć.

**v W. Wólka.** Na majątku W. Wólka zaszedł następujący wypadek, którego wykrycie i stwierdzenie ujawni i sprawczyńi danego przestępstwa resp. zbrodni i jej ciężkość. Oto w jednym ze zabudowań robotniczych znalazł pewien robotnik zwłoki noworodka, które częściowo pozarte było przez psy. Dochodzenia ustaliły, że zwłoki te znajdowały się w piwnicy pewnej rodziny, która mieszkanie odnośnie zajmowała. Zbrodnię tę posądzona jest niejaka E. M. Sprawa została skierowana do Prokuratury w Brodnicy, która ją niezawodnie wysłiwiłi całkowicie.

### Stacja sanitarna.

**Ostaszewo.** Pow. Kasa Chorych Nowemiasto uruchomiła z dniem 10 maja 1929 r. stację sanitarną w Ostaszewie. Jest to już druga z rzędu (pierwszą uruchomiono w Krotoszynach w październiku 1928 r.)

Podług zaciągniętych informacji stacja sanitarna nie jest ambulatorjum, ani też filją apteki, jak to niejednemu sobie przedstawiali. Zadaniem higienistki jest uświadamianie ludności, jak ma się chronić przed chorobami przez utrzymanie wzorowej czystości w mieszkaniu, odzieniu, a także ciała, zwłaszcza u dzieci, stosowanie środków zapobiegawczych, o ile zajdzie potrzeba pielęgnowania obłożnie chorych, uświadamianie domowników, jak trzeba pielęgnować chorego, jak się zachować przy chorobach zakaźnych itd.

Jest to głównem zadaniem. Potrzeba pod tym względem wiele trudu, cierpliwości i ofiarności ze strony higienistki, gdyż panuje pomiędzy ludnością wiejską wiele przesądów i zabobonów co do leczenia ran, wrzodów, chorób skórnych. Niedawno temu stwierdzono, iż jako środek leczniczy na rany, wrzody, skrufuły przykłada się smarę od woza, mierzwę, nawet kał ludzki. Z takimi stosunkami będzie higienistka prowadzić walkę.

Dalszem zadaniem higienistki jest udzielanie pierwszej pomocy w nagłych wypadkach, także przy wypadkach nieszczęśliwych itd. Podług zaciągniętej informacji członkowie Kasy mogą się po poradę do stacji sanitarnej udawać od godziny 8—12. Po południu udaje się higienistka do obłożnie chorych i na zwiedzanie mieszkań członków Kasy. Stacja sanitarna jest pod nadzorem naczelnego lekarza Kasy p. dr. Żuralskiego. Lekarze kasowi, przejeżdżający przypadkowo w tym kierunku, odwiedzać będą stację także.

Jak się tego należało spodziewać, dla członków Kasy okolicy stacji sanitarnej jak Grodziczno, Montowo, Białobłoty, Katlewo, Hartowiec, Grądy, Lorki, Kielpiny, Rynek, Straszewo, Gronowo, Debień, Ryono, stacja sanitarna jest wielkim udogodnieniem, co też ludność z całą szczerością uznaje, darząc stację swym zaufaniem. Okazują to liczne odwiedziny celem uzyskania porad. Temsamem uzyskują wysiłki Zarządu Kasy zasłużone uznanie.

### Kradzież roweru.

**v Prątnica.** W dniu 20 bm. skradziono rower Alfonsowi Mówińskiemu, uczniowi gimnazjalnemu, zamieszkanemu w Kurzętniku. Kradzież dokonał Czesław Gr. z Prątnicy, mając do pomocy także innych towarzyszy. Powiadomiony o tem posterunkowy p. Szczygłowski z Lubawy, wszczął energiczne dochodzenie. Pomimo tego, że w domu jego odbył się pogrzeb dziecka i cała rodzina była przejęta żmierzaniem, wykrył prawdziwego złodzieja, który przyznał się do winy po długim wypytaniu. Panu posterunkowemu Szczygłowskiemu należy się za to szczerze uznanie w jego pracy zawodowej.

### Z Pomorza.

#### Obchód święta narodowego.

**Boleszyn.** Tegoroczny obchód święta narodowego 3 Maja miał przebieg uroczysty. W przeddzień święta odbył się na ulicach wsi capstrzyki. Niektóre domy były rzeżosie iluminowane, okna ozdorbione nalepkami, a flagi o barwach narodowych przyozdabiałły szczyty domów. O godz. 10-tej rozpoczęła się uroczysta msza św., w której wzięły udział: stowarzyszona młodzież, działka szkolna oraz liczne rzesze społeczeństwa. O 3-iej godz. po południu przez ulice wsi przeszedł pochód z orkiestrą. Poczem do zebranych na boisku szkolnym przemówił druha, prezes Qstrowski. Po odśpiewaniu „Roty“ nastąpiła defilada. Do ożywienia dnia przyczyniły się zawody sportowe w skoku w dal, wzwyt, biegu 1000 m., 200 m. biegu we workach i in. W zawodach wzięły

## Ostatnie wiadomości.

Wykrycie niebezpiecznej szajki przemysłowej poborowych.

Toruń. W Toruniu wykryły władze śledcze szeroko rozgałęzioną — bo sięgającą swemi sieciami aż po Łódź i Warszawę — organizację, która uprawiała na szeroką skalę przemycanie młodych ludzi we wieku poborowym za granicę. Na czele stał żyd Faigenbaum i jego syn. Obydwoh aresztowano. Znaleziono u nich wielką ilość sfalszowanych paszportów do rozmaitych obcych krajów, jak również znaczne sumy pieniężne w obcej walucie.

Nieprawdziwa pogłoska o zmianie na stanowisku ministra przemysłu i handlu.

Warszawa. W niektórych dziennikach ukazała się wiadomość o rzekomej zmianie na stanowisku ministra przemysłu i handl. Pol. Ag. Tel. została upozorniona do zakomunikowania, że wiadomość ta jest nieprawdziwa i pozbawiona wszelkich podstaw.

Wyjaśnienie w sprawie zasiłku jednorazowej zapomogi urzędnikom.

Warszawa. Minister Skarbu komunikuje, że wiadomość, podana przez niektóre pisma o przyznaniu wszystkim urzędnikom jednorazowej zapomogi, nie polega na prawdzie. Uchwała ta dotyczy tylko urzędników państw. m. Poznania, którym Rada Ministrów uwzględniając specjalne warunki, wytworzone przez P. W. K., przyznała dodatek do uposażeń.

Odnaczenie ze strony króla Aleksandra.

Białogrod. Król Aleksander wręczył min. spraw zagr. Mironescu wielką wstęgę orderu Białego Orła. Do tego największego odznaczenia jugosłowiańskiego dołączona była z własnoręcznym podpisem króla fotografia jego.

Kolejarze otrzymali mundury letnie.

Warszawa. Min. komunikacji zarządził wprowadzenie letnich mundurów dla wszystkich funkcjonariuszy kolejowych. Są one bawełniane, koloru jasno popielatego.

Otrzymały je już wszystkie drużyny konduktorskie w pociągach osobowych i towarowych. Pracownicy kolejowi, którzy dostaną mundury, płacą 25 proc. ogólnych kosztów materiału i robocizny.

Dodatek wystawowy dla urzędników państw.

Poznań. 18. 5. Rada Ministrów uwzględniając specjalne warunki, wytworzone przez PWK., przyznała na posiedzeniu, odbytem w dniu dzisiejszym, dodatek do uposażeń urzędników państwowych, zatrudnionych w m. Poznaniu. Za okres trwania wystawy całkowita suma przyznanego dodatku będzie

równa połowie zasadniczego uposażenia miesięcznego.

Suma ta wypłacana będzie ratami.

Skazanie sprawy pobicia akadem. Cornera.

Kraków. Przed sądem w Krakowie toczył się proces przeciw dwóm posterunkowym policji, oskarżonym o ciężkie pobicie akademika Cornera, obywatela jugosłowiańskiego. Sprawa ta swego czasu miała duży rozgłos i wywołała manifestacje uliczne krakowskiej młodzieży akademickiej.

W wyniku procesu jeden z oskarżonych posterunkowy Pawełek, został skazany na jeden rok ciężkiego więzienia z obstrzeżeniami, zaś oskarżony Przybyło został uwolniony od winy i kary. Co do Pawełka zastosowano ustawę amnestijną, zmniejszając karę do połowy. Co do powództwa cywilnego o odszkodowanie w kwocie 500.000 zł, trybunał oddalił żądanie na drogę cywilną.

Forsowne germanizowanie Prus Wschodnich.

Berlin. Reichstag na posiedzeniu dzisiejszem przyjął w 2 i 3 czytaniu projekt ustawy o pomocy finansowej dla Prus wschodnich. Przeciw ustawie głosowali tylko komuniści.

Uzasadniając przedłożenie rządowe, minister wyżywienia Rzeszy Dietrich oświadczył m. in., że przedłożenie ustawy o opiece Prus Wschodnich spowodowane zostało również motywami wyrażnie narodowymi. Chodzi o to, aby bronić Prus Wschodnich przeciwko fali, napierającej ze wschodu.

Przed sesją Rady Ligi Narodów w Madrycie.

Berlin. W pewnych niemieckich kołach politycznych przygotowują się gorączkowo do czerwca sesji Rady Ligi Narodów, która odbędzie się w Madrycie. Na czele delegacji niemieckiej stanie minister spraw zagranicznych dr. Stresemann. Wiceminister dr. von Schubert pozostanie tym razem w Berlinie, gdyż będzie podejmował króla egipskiego Fuada, który na początku czerwca przybędzie do Berlina.

Katastrofa samolotu wojskowego.

Toruń. Dnia 17 bm. na lotnisku 4 pułku lotniczego wydarzyła się katastrofa samolotowa. Mia nowicie o godzinie 15-ej po południu na płatowcu „Spad 61” wystartował kapral pilot Hofman Julian. Przy starcie na wysokości 15 metrów samolot zrobił wiraż, z którego z powodu małej wysokości pilot już nie zdołał aparatu wyprowadzić, spadając wraz z nim na ziemię i ponosząc śmierć pod zarytym głęboko aparatem.

W parę sekund po upadku, aparat stanął w płomieniach.

Po ugaszeniu ognia wyjęto z pod strzaskanego aparatu już tylko zwęglone zwłoki lotnika.

Kapral Julian Hofman ukończył przed dwoma miesiącami szkołę pilotów w Bydgoszczy i przydzielony został do 4 pułku lotniczego w Toruniu.

Urzędowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu.

z dnia 22. 5. 1929 r.

Stadniki:	
pełnomięsiste, wyrosłe, najwyż. wartości rzeźnej	152—156
pełnomięsiste młodsze	138—144
młode odżywnie młodsze, dobrze odzyw. starsze	120—128
Jałówki i krowy:	
starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki	120—129
młode odżywnie krowy i jałówki	100—104
lecho odżywnie krowy i jałówki	060—080
Cielęta kl. I.	196—210
kl. II.	170—180
kl. III.	150—160
Owce kl. I.	140—150
kl. II.	000—130
Swinie kl. I.	238—242
kl. II.	230—232
kl. III.	220—222

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Notowania oficjalne z dnia 22. 5.  
Płacono w złotych za 100 kg.

Zyto	26,50—27,50
Pszonica	44,00—45,00
Jęczmień browarowy	31,50—32,50
Owies	29,50—30,50
Mąka żytnia 70 proc.	—1,50—
Mąka pszenna 65 proc.	63,50—67,50
Otręby żytnie	20,00—22,00
Otręby pszenne	25,00—26,00

Uwaga: Ogólne usposobienie słabe.

Warszawa, 24. 5. Dolar 8,90 nieurzęd.  
Za 100 zł w Gdańsku 57,90—57,89.  
na Warszawę 57,47—57,85.

Za redakcją odpowiedzialny: Walenty Stawicki w Nowym Mieście.  
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Biała  
**Sopialka** TAPETY  
z jednym łóżkiem,  
tanie na sprzedaż.  
Kto? wskaże eksp. „Drwęca”.

w wielkim wyborze  
— poleca —  
Księgarnia „Drwęca”.

KARTY WIZYTOWE

poleca

Drukarnia „Drwęca”

## PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek, dnia 28 maja rb. o godz. 17-tej, sprzedawać będą w firmie „Lidzbarski Młyn Zbożowy” największej dającemu za gotówkę:

urządzenie biurowe.

Lidzbark, dnia 23-go maja 1929.

Kamiński, kom. sądowy

## PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W poniedziałek, dnia 27 maja rb. o godz. 11 przed południem będą sprzedawać na majątku w Hermanowie za gotówkę największej dającemu:

1 radio.

Nowemiasto, dnia 24. 5. 29.

Mazanowski, kom. sądowy.

## PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W poniedziałek, dnia 27. maja rb. o godzinie 13-tej będą sprzedawać na majątku w Mierzynie za gotówkę największej dającemu:

3 krowy.

Nowemiasto, dnia 24. 5. 29.

Mazanowski, kom. sądowy.

## PRZYMUSOWA LICYTACJA.

We wtorek, dnia 28 bm. o godz. 3-iej po południu sprzedawać będą w Grabowie przed oberżą p. Neumanna za gotówkę największej dającemu:

1 rower męski.

Szukalski, kom. sąd. w Lubawie.

## Kredyt towarowy

ndziela do 3 lat za naszym pośrednictwem Państw. Bank Rolny rolnikom, którzy dachy przy nowych budowach pokrywają „Eternitem” (ogniotrwałym arbestowo-cementowym materiałem do krycia dachów). Bliższe warunki, jako i cenniki, można przejrzeć w lokalu naszej instytucji.

**BANK LUDOWY**  
w NOWEMIEŚCIE N. DRWĘCĄ.

## SZYBKI WZROST OSZCZĘDNOŚCI

Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu Działdowskiego  
W DZIAŁDOWIE

w dniu 31-go grudnia 1928 r.	zł 269.166,31
31-go stycznia 1929 r.	zł 425.045,64
28-go lutego 1929 r.	zł 533.127,22
31-go marca 1929 r.	zł 552.688,73
30-go kwietnia 1929 r.	zł 676.115,01

jest najlepszym dowodem zaufania wszystkich sfer społeczeństwa do naszej Kasy. bezwzględnej pewności i najwyższych korzyści, które daje Komunalna Kasa Oszczędności powiatu działdowskiego swym wkładcom.

Nietylko wysoki procent, aż do 11% w stosunku rocznym, lecz przede wszystkim pewność lokaty i terminowy zwrot.

przyczyniły się do wyżej przedstawionego wzrostu oszczędności, gdyż za zobowiązania Kasy ręczy Powiat działdowski swym majątkiem oraz dochodami.

ZATEM SKŁADAJCIE SWE OSZCZĘDNOŚCI

w Komunalnej Kasie Oszczędności powiatu działdowskiego.

Poszukuję od zaraz

**kasjerkę.**

Juljan Truszczyński,  
Lubawa, skład kolonialny.

Poszukuję dobrej, rzetelnej

**DZIEWCZYNĘ**

do kuchni od zaraz lub od i. VI. 1929 r.

**ŻURAWSKA,**  
Skład zelaza  
Nowemiasto, ul. Sobieskiego.

Poszukuję od zaraz

**UCZNIĄ**

syna uczciwych rodziców.

**B. OLSZEWSKI,**  
Skład Bławatów,  
Nowemiasto.

**Uczeń**

porządnych, rzetelnych rodziców. może się od zaraz zgłosić.

Skład Bławatów i Konf. „BŁAWAT INWALIDZKI”,  
Maksymilian Dembowski,  
LUBAWA.

Wszyscy winni być na Wystawie w Poznaniu!

Wszystkim, którzy przesłali życzenia z okazji ślubu naszego dnia 14-go bm, składamy najserdeczniejsze

podziękowanie.

Alojzy Skolimowski z żoną  
z domu Rutkowska.

Lubawa, w maju 1929 r.

## Państw. Nadleśn. Łąkorz,

poczta Łąkorz, powiat Lubawa

wydzierżawi w drodze przetargu pisemnego prawo do zbierania jagód w czasie letnim 1929 r. w lesie państw. koźtem nabywey w następujących partjach:

Nr. losu I. w leśn. Łąkorz	oddz. 12, 20, 21, 22, 34
„ „ Wąkop	27, 28, 29, 30, 31, 32, 33
	powierzchni około 300 ha.
Nr. losu II. „ „ Wąkop	79, 80, 81, 82
„ „ Skarlin	76, 77, 78, 87, 88, 90, 91, 92, 93
„ „ Lip. Góra	83, 94,
	powierzchni około 400 ha.
Nr. losu III. „ „ Lekarty	143, 144, 161, 174 do 186
	powierzchni około 300 ha.
Nr. losu IV. „ „ Krotoszyń	123, 135 do 138, 153, 155, 157, 163
	powierzchni około 200 ha.
	Razem około 1200 ha.

Termin zbioru jagód do 30 września 1929 r. Oferent winien złożyć kaucję na dotrzymanie warunków we wysokości 25 proc. oferowanej kwoty do kasy Nadleśnictwa, gdzie może zapoznać się z warunkami dzierżawy. Pisemne oferty w zalokowanej kopercie z napisem: „**Submisja na jagody**”, w których oferent winien uznać warunki dzierżawy, należy złożyć w Nadleśnictwie Łąkorz do dnia 31 maja 1929 r. do godziny 11 i pół poczem nastąpi otwarcie ofert. Zatwierdzenie wyniku przetargu zastrzega się dla Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu.

Państwowe Nadleśnictwo.

Rada Szkolna w Jegli wydzierżawia  
szkołę Gronowską wraz z rolę  
w dniu 29-go maja o godz. 6-tej po poł.  
Zarząd Szkoły Jegla.

## W jaki sposób zarazamy się gruźlicą.

Dwie przyczyny są konieczne, aby człowiek zachorował na gruźlicę: zarazek chorobotwórczy i ustrój podatny do jego rozwoju.

Niebezpieczeństwo zaczyna się z chwilą, gdy zarazek dostanie się do ustroju, w którym może się rozwinąć i szerzyć zniszczenie.

Zarazki gruźlicy — są to bakterje, zwane prątkami, mnożące się z niesłychaną szybkością. W dużych miastach, gęsto zaludnionych, wszyscy oddychając, wchłaniamy w siebie prątki, wydzielane w olbrzymich ilościach przez chorych na gruźlicę. Na szczęście, mnóstwo prątków ginie, niedostawszy się do ustroju człowieka, dzięki niszczącym je siłom przyrody. Ciepło i światło słoneczne zabijają prątki gruźlicze w ciągu kilku godzin. Prątki narażone na światło dzienne i świeże powietrze stają się nieszkodliwe po 20 godzinach.

Gotowanie zabija prątki gruźlicze po upływie 5 minut. Ale zimno i nawet mróz nie szkodzą prątkom gruźliczym. — mogą one przechowywać się przez dłuższy czas we wodzie.

A więc słońce, świeże powietrze i czystość, to nieprzyjaciele gruźlicy, a nasi sprzymierzeńcy i dobroczyńcy.

Prątki gruźlicze wywołują bardzo niebezpieczne zmiany w ustroju ludzkim. Z chorego ustroju wydostają się prątki na zewnątrz wraz ze śliną i stają się niebezpieczne dla innych, gdy chory pluje, kaszle i kicha, lub gdy całuje swych ukochanych, lub używa tych samych naczyń, co inni, np. szklanki lub talerza i t. p.

Gdy zeschną się, unoszą się w powietrzu wraz z kurzem, wiatr rozprzestrzenia je na wszystkie strony.

Człowiek chory na gruźlicę, a nieświadomy jest bardzo szkodliwy, to nie wie, że powinien pluć tylko do spłuwaczki i palić piwocinę, — pluje wszędzie i wszystko naokoło zaraza.

Gdy wszyscy zdadzą sobie sprawę, co to jest gruźlica i jak się strzec od niej, straszna ta choroba zniknie z tego świata.

Każdy uświadomiony chory na gruźlicę, zanim umrze, zaraża wiele osób. Walkę z gruźlicą oprzejmy na dwóch hasłach: Jeśli jesteś chory, staraj się, abyś nikogo nie zaraził. Jeśli jesteś zdrow, strzeż się, abyś się nie zaraził.

## O bojkot filmów niemieckich.

W odpowiedzi na pismo w sprawie zdjęcia z afisza filmów niemieckich, skierowane do Związku Właścicieli Teatrów Świetlnych, Poznański Komitet Akademicki otrzymał list następujący:

„Na pismo WPanów z dnia 13 maja rb. Nr. 66/29 pozwalamy sobie donieść, co następuje:

„W sprawie bojkotu filmów niemieckich w związku z wypadkami opolskimi, otrzymaliśmy już ze Związku Zrzeszeń Teatrów Świetlnych w Warszawie odpis zapadłych tam uchwał na posiedzeniu, odbytem wspólnie z prezesem Naczelnego Komitetu Akademickiego p. Heinriczem, z prośbą o poparcie zajętego stanowiska.

„Otrzymałszy powyższe pismo, zwołaliśmy zebranie naszych członków poznańskich na dzień 16 bm. o godz. 11 rano, na którym ta sprawa będzie omawiana. Tymczasem zaś zarząd na własną rękę wydał już okólnik do wszystkich kin na Pomorzu i w Poznańskim dnia 10 bm. do Nr. 336/29, w którym zostało napisane:

„Związek nasz, solidaryzując się z całym społeczeństwem co do wypadków opolskich, prosi również w imię polskiego poczucia obywatelskiego, by wstrzymano się także od wyświetlania filmów niemieckich, a zwłaszcza takich, które w jakikolwiek sposób gloryfikują czy to armję czy naród, czy wreszcie gospodarkę niemiecką.

„Sprawa ta będzie jeszcze tematem obrad walnego rocznego zebrania”.

„Jak więc W. Panowie widzą, idziemy całkowicie po linii życzeń WPanów”.

„Łączymy wyrazy należnego poważania”.

„Związek Teatrów Świetlnych na Poznańskie i Pomorze: (—) Olesiak — prezes, J. M. Twardowski — wiceprezes.

### 44 dziewcząt uprowadzono we Warszawie w ciągu ubiegłego miesiąca.

W ub. dniach znikła bez śladu 18-letnia córka znanej rodziny poznańskiej p. L. Po długich poszukiwaniach policji warszawskiej pod kierownictwem komisarza Paleogowa, znaleziono panienkę nieprzytomną na głównym dworcu w Warszawie. W pobliżu krecilo się dwu podejrzanym osobników, których aresztowano. Ofiara uprowadzenia uległa tak silnemu wstrząsowi nerwowemu, że musiano ją oddać pod opiekę psychiatrów.

W ub. miesiącu udało się policji żeńskiej w Warszawie wykryć 43 podobnych wypadków.

### Abiturjenci mogą wstępować do wojska jako ochotnicy.

Warszawa. Ministerstwo O.P. i W. R. wydało okólnik do wszystkich dyrekcji szkół średnich w sprawie ochotniczej służby wojskowej, do której dopuszczają abiturjenci tych szkół. Wskazuje się na to, że według nowej ustawy o służbie wojskowej, odroczenia z tytułu studjów udzielane będą nie do 26 lat, jak to miało miejsce poprzednio, a tylko do 23 lat. W ten sposób zachodzi obawa, że wielu studentów szkół wyższych będzie musiało przerwać studja rozpoczęte, by odbyć obowiązek służby wojskowej.

Jest tedy daleko racjonalniej, by zainteresowani odbyli służbę wojskową przed wstąpieniem na wyższą uczelnię w charakterze ochotników. Zaciąg ochotniczy odbywa się na podstawie podań indywidualnych, składanych do końca czerwca. W okólniku Ministerstwo zaleca, by dyrektorzy gimnazjów zwracali na taki stan rzeczy uwagę swym uczniom i nakładali ich do wykorzystania przysługujących im praw.

### Muzeum kaszubskie kupił rząd.

Muzeum kaszubskie w Wdzydzach na Pomorzu zostało zakupione od dotychczasowej właścicielki p. Gulgowskiej przez skarbowicę państwa. Charakterystyczne okazy sztuki kaszubskiej ludowej będą zdobyły wnętrza pawilonu kaszubskiego na P.W.K. w Poznaniu, poczem powrócą do muzeum miejskiego w Wdzydzach. Kustoszem i kierownikiem muzeum zostanie nadal p. Gulgowska.

### Wzruszająca pamięć Ojca św. o Jego dwóch służących we Warszawie.

Warszawa. Z okazji uroczystości 50-lecia kapłaństwa Ojca św. Piusa XI-go, wyjeżdża z Warszawy do Rzymu wielka pielgrzymka narodowa, aby złożyć hołd Ojcu św.

Do komitetu, organizującego pielgrzymkę, nadeszła wiadomość z Watykanu, przesłana do nuncjatury apostolskiej we Warszawie, że Ojciec św. pragnie, aby we wycieczce wzięły udział dwie służące, które pracowały u niego we Warszawie podczas sprawowania urzędu nuncjusza papieskiego w Polsce.

Obydwie starszki, które były służącymi u Ojca św. jako Mgrs. Achileasa Ratti, a to Julja Cugowska i Marjanna Boczek, rozplakały się ze wzruszenia na wiadomość o tem, że Ojciec św. chce je zobaczyć, a nawet przysłał pieniądze, aby bezpłatnie mogły odbyć podróż do Rzymu.

Oczywiście obydwie wybierają się z pielgrzymką.

brant z Najświętszym Sakramentem pod baldachimem. Działwa w bieli, drogę procesji kwiatami ściela, a z kadzielnic wznoszą się wonne obłoki dymu.

Procesja zatrzymuje się przy czterech ołtarzach, zwróconych ku czterem częściom świata, a to na znak, że wszystkie narody świata są wezwane do Stołu Pańskiego i powinny uwielbiać Chrystusa. Przy ołtarzach kapłani śpiewają początki czterech Ewangelij, bo wszyscy Ewangeliści opisywali życie Chrystusa Pana, Jego Bóstwo i ustanowienie Najświętszego Sakramentu. Pod koniec procesji, celebrant udziela monstancją błogosławieństwo, intonując hymn dziękczynny: „Te Deum laudamus” („Ciebie, Boga chwalimy”).

Uroczystość Bożego Ciała trwa dni ośm; codziennie rano i po południu odbywają się procesje.

Prześliczne są owe dwie pieśni w tym czasie śpiewane: „Twoja cześć, chwała” i „Zróbcie Mu miejsce, Pan idzie z nieba.”

Cała uroczystość Bożego Ciała, a zwłaszcza publiczne procesje z Najświętszym Sakramentem, to mają na celu, aby okazać przed światem żywą wiarę i obecność Pana Jezusa w Sakramencie Ołtarza, oraz wdzięczność Zbawicielowi za ten niepojęty cud miłości ku ludziom, iż raczył zostać z nami pod osłoną chleba i wina. Oto jak rzućmie i przepięknie mówi o tej miłości poeta nasz, Franciszek Karpiński, we wspomnianej pieśni „Zróbcie Mu miejsce”, w której tak śpiewamy:

Zagrody nasze widzieć przychodzi  
I jak się dzieciom Jego powodzi,  
Sam ludu Swego odwiedza ściany  
Bo nawykł bawić między ziemiany.

### Kiedy Ojciec św. rozpocznie swe podróże.

Rzym. Zainteresowanie prasy włoskiej Watykanem ogromnie wzrosło od czasu zawarcia konkordatu.

Czynione są nadal przewidywania co do pierwszego wyjścia papieża poza obręb Watykanu i przytem utrzymuje się pogłoska, że nastąpi to 24 czerwca rb. Papież napomknął automobilistom medjołańskim, przybyłym ofiarować mu samochód, że tak wspaniały pojazd zachęca do wyjazdów: powiedzenie to jest tutaj ogólnie komentowane jako oznaka bliskiego terminu wyjazdu papieża. Ilość samochodów watykańskich bardzo wzrosła ostatnio, tak, że buduje się obecnie wielki garaż nowoczesny w obrębie Watykanu; nowy garaż niebawem zostanie poświęcony w obecności Ojca Świętego.

Wobec możliwości rychłej ratyfikacji traktatu laterańskiego, pomyślano już o siedzibie w Rzymie dla nuncjusza przy Kwirynale i w tym celu nabyta została willa Anziani z pięknym ogrodem, za trzy miliony lirów.

# NASZ PRZYJACIEL

Dodatek do „Drwęcy”.

Rok VI.

Nowemiasto, dnia 25 maja 1929.

Nr. 20

## Na uroczystość Trójcy Przenajśw.

EWANGELJA

napisana u św. Mateusza w rodz. XXVIII. w. 18—20.

Onego czasu rzekł Jezus do Swych uczniów: Dana mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi. Idąc tedy, nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca, i Syna, i Ducha świętego, nauczając je chować wszystko, com kolwiek wam przykazał: a oto Ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata.

## Na Świętą Trójcę.

Tajemnica Najświętszej Trójcy jest największą tajemnicą wiary naszej i źródłem innych tajemnic, albowiem Ona jest początkiem i końcem wszystkiego. Ważna zatem jest rzecz, dowiedzieć się o tem; co ma stosunek z tą wielką tajemnicą. Powiemy tedy naprzód: czego nas uczy wiara o Trójcy Najświętszej; potem ccśmy dla niej czynić powinni.

A naprzód, wiara o Trójcy Najświętszej uczy nas, że w Bogu są trzy osoby, Ojciec, Syn i Duch św.: Ojciec jest pierwszą osobą, Syn drugą, a Duch św. trzecią. trzy osoby różne między sobą. Ojciec jest różny od Syna, a Duch św. nie jest ani Ojciec, ani Syn, a wszystkie trzy osoby są jednym Bogiem. Wszystkie trzy lubo równe sobie w mądrości, wszechmocności i innych przymiotach bóstwa, jednak nie są trzema Bogami. Jedna ich jest i taż sama natura, jedna tylko i taż sama istota; a więc tylko jeden jest Bóg, nie zaś trzej Bogowie.

Uczy nas jeszcze wiara święta, że od wieków Ojciec, poznając Siebie samego, rodzi Syna, który z Nim jest współistotny, to jest: który jest teje samej, co On istoty, a który jest słowem i mądrością Boga; że Duch św. nie jest rodzony, ale od wieków pochodzi od Ojca i Syna, z ich wzajemnej między sobą miłości; że Syn i Duch św. są tak dawni jak Ojciec, albowiem Ojciec nie mógł być ani na moment bez poznania Siebie i rodzenia Syna: jako też Ojciec

## Powrót Pielgrzymki Polskiej z Ziemi Świętej.

Dnia 12 maja r. b. powróciła z Ziemi Świętej Pierwsza Narodowa Pielgrzymka Polska, zorganizowana przez kancelarję Prymasa Polski w Poznaniu.

W pielgrzymce tej brało udział 96 osób ze wszystkich dzielnic Polski, pod przewodnictwem ks. biskupa Okoniewskiego z Pomorza. Pielgrzymka wyruszyła z Polski 6 kwietnia r. b. W drodze zwiedziła: Budapeszt, Białogród, Ateny, w Egipcie: Kair, Memfis, Heljopolis, Matarjech, Piramidy, Luksor i Karnak.

W ziemi św. bawiła 12 dni. Z Ziemi św. pielgrzymka udała się do Syrii i Konstantynopola, a wreszcie do Bukaresztu, skąd wróciła do kraju. We wszystkich państwach, przez które przejeżdżała, budziła wielkie zainteresowanie, na wszystkich też cudzoziemcach zrobiła wielkie i bardzo dodatnie wrażenie. Poselstwa nasze i konsulaty zagraniczne robiły nam wielkie udogodnienia i urządzały na cześć naszej pielgrzymki uroczyste przyjęcia. W Grecji na przyjęciu był sam Venizelos, premier grecki. Bardzo wiele serca okazał pielgrzymce p. poseł Zbyszewski w Jerozolimie i otoczył ją iście ojcowską opieką.

Pielgrzymka ta miała charakter nie tylko religijny, ale i naukowy. Zwiedzała wszystkie zabytki starożytnego świata, wspaniałe ruiny świątyń, a objaśnień udzielałi specjaliści przewodnicy miejscowi i dwaj profesorowie nasi, mianowicie ks. prof. Archutowski z Krakowa i ks. prof. Kowalski z Poznania. Bardzo wielu cennych objaśnień udzielał sam przewodnik pielgrzymki, niezmordowany ks. biskup Okoniewski.

To też czujemy się w obowiązku złożyć gorące i publiczne podziękowanie najpierw ks. Kardynałowi Prymasowi Hlondowi, z którego inicjatywy powstała ta pielgrzymka, następnie ks. biskupowi Okoniewskiemu, za niezmordowane przewodnictwo w pielgrzymce i Komitetowi Pielgrzymki, a zwłaszcza ks. dr. Czeszewskiemu za wzorowe i świetne przeprowadzenie tej pielgrzymki.

Uczestnicy Pielgrzymki do Ziemi Świętej.

### Koniec warkoczy w Chinach.

Dnia 1 maja r. b. rząd nankijski wydał dekret, zakazujący wszystkim obywatelom chińskim noszenia warkoczów, zaś kobietom krępowania stóp.

Dekret przewiduje surowe kary za przekroczenie tych zakazów.

## ROZMAITOŚCI.

### Zamordowanie wieśniaka za posiadanie radja.

We wsi Wierzbowo pod Szczuczynem, jeden z zamożniejszych gospodarzy, Jan Nicewski, sprowadził sobie kilkulantowy radjo-odbiornik z głośnikiem. Jako człowiek postępowy zapraszał do swego domu młodzież wiejską, żądając słuchania muzyki i odczytów.

Nagle wśród miejscowych chłopów zaczęła krążyć wieść, że radjo związane jest z „nieczystymi siłami“ i drobne straty chłopów w bydło są karą za istnienie radja. Wreszcie ukazała się u Nicewskiego delegacja chłopów, żądająca zniszczenia „nieczystego aparatu“.

Niestety tłumaczenia Nicewskiego nie trafiły chłopom do przekonania, bo napadli na niego i ukamienowali go na śmierć.

To ukamienowanie niewinnego człowieka jest jednym smutnym objawem niebywalej ciemnoty, jaka panuje na wsiach.

### Skutki ukrycia dolarów i złota w sienniku.

Żona szewca z Krakowa, Kornblumowa, nie mająca zaufania ani do banków, ani do kas, książeczkę oszczędnościową na 1 000 zł, oraz drugą na 300 dolarów, weksel na 1 200 zł i 2 zegarki ukryła w sienniku. Gdy słońce się starła, postanowiła K. zmienić ją. W tym czasie na podwórzu zjawił się żebrak, któremu poleciła wyrzucić słomę z siennika. O pieniądzach zapomniała zupełnie. Zebrak słomę zabrał i szybko się ulotnił. Dopiero po niewczynie K. spostrzegła się, że wraz ze słomą oddała wszystkie swoje oszczędności i złoto. Takie skutki pociąga za sobą ukrywanie pieniędzy w domu.

### Ojciec Święty opuści mury Watykanu w dzień Bożego Ciała.

Berlin. Biuro Wolffa donosi z Medjolanu, że sekretarjat stanu Stolicy Świętej komunikuje oficjalnie, iż Ojciec św. postanowił poraz pierwszy opuścić mury Watykanu dnia 30 maja r. b. Na czele procesji Bożego Ciała Ojciec św. wyjdzie pieszo z bazyliki św. Piotra, niosąc pod baldachimem monstrancję i udzieli błogosławieństwa tłumom zgromadzonym na placu św. Piotra.

Pomiędzy odnośnymi czynnikami Watykanu a komendantem policji dzielnicy Borgo, toczą się narady w sprawie służby policji na czas trwania procesji.

Procesja ma się odbyć z niezwykłą uroczystością. Udział w niej ma wziąć cały korpus dyplomatyczny przy Stolicy Świętej, kolegium kardynalskie i t. p.

### Pierwsze wielkie miasto pozbyło się tramwajów.

Od dnia 1 kwietnia r. b. przestały we Wiesbadenie kursować tramwaje elektryczne, które zastępują autobusy. Eksperyment udał się zadowalniająco. Narazie kursuje 60 autobusów, które ze względu na ruch świąteczny były bardzo przeciążone.

Również i Paryż nosi się ze zamiarem zniesienia komunikacji tramwajowej jako kosztownej i hałaśliwej i projektuje w miejsce tramwajów wprowadzić autobusy.

### Nadpowietrzna podróż mimowoli.

Niezwykłą przygodę przeżył pilot francuski porucznik Jean Marin. Balon, w którym znajdowały się instrumenty miernicze miał wlecieć bez załogi na wysokość dwóch kilometrów, poczem miał być zciągnięty na pomocą lin przez 6 żołnierzy.

Porucznik wszedł jeszcze raz do koszyka balonu, by przejrzyć instrumenty. W tej chwili silny wiatr zerwał linę. Jeden z żołnierzy zaplątał się głową w olinowaniu i uniesiony został w powietrze. W kilka sekund później tułów jego spadł bez głowy. Drugi żołnierz, trzymający linę, również porwany został w powietrze i spadł po kilku minutach nadludzkich wysiłków, zabijając się na miejscu.

Balon tymczasem, gnany wiatrem dowolnie, pędził przez góry i lasy, osiągając coraz większą wysokość. Wkrótce zegar wskazał 4.000 m. wysokości i porucznik stracił całą nadzieję ratunku. Nagle balon począł opadać, aż wreszcie koszyk balonu unosił się tylko 3 m. ponad ziemią. Porucznik spadł na miękką piasek. Wiatr uszkodził powłokę balonu i gaz począł się z niego wolno ulatniać, powodując równomierne opuszczanie się balonu.

### Pianista grał bez przerwy 75 godzin.

Wiedeń. Według doniesień pism, pianista Ledofski pobił światowy rekord długości gry bez przerwy na pianinie. Ledofski grał bez przerwy 75 godzin, nie przerywając ani razu, nie czyniąc nawet przerw pomiędzy poszczególnymi melodjami. Podczas konkursu odżywiany on był tokajem oraz drobnymi ciasteczkami i tortem.

### Oryginalna walka ze szczurami.

„Wieczerniaja Moskwa“ donosi, że niezliczone ilości szczurów w Moskwie zmusiły władze sowieckie do wydania specjalnych zarządzeń, celem zwalczania tej plagi.

Miasto zostało podzielone na 7 rejonów. W każdym z tych rejonów stworzone zostały specjalne oddziały dla walki ze szczurami. Sowieci moskiewski urządza specjalną loterię. Za każde 5.000 zabitych szczurów ma być wylosowana premia w wysokości 250 rubli.

i Syn, nie mogli być ani na moment, nie kochając Siebie i nie wydając tym sposobem Ducha Świętego.

Oto nauka, jaką nam daje wiara o Trójcy Przenajśw. Zastanawiając się nad tą tajemnicą, powinniśmy wyznać w duchu pokory z Prorokiem: „Zaprawdę, Tyś jest Bóg ukryty“. Ukryty nie tylko przed zmysłami naszymi, ale i przed samym rozumem, który Boga podziwiać może, ale istoty Jego, własności, nieskończonych doskonałości, nigdy pojąć nie może. Wszystko to, cokolwiek mówić i myśleć możemy o Trójcy Przenajświętszej, wielkości Majestatu Jej dosiść nie może: rozum ludzki tak wysoko wznieść się nie zdoła i zdaje się, że im więcej do zgłębienia tej tajemnicy zbliżyć się usiłuje, tem dalej od jej pojęcia się oddala.

O Trójco niepojęta! Nie miałbym Cię za Boga, gdyby Cię mój słaby rozum mógł pojąć — nie kochałoby Cię me serce i nie wielbił, jako Boga, gdybym Cię ogarnął rozumem, bo nie byłbyś, jak jesteś, nieskończony, gdybyś był słabym rozumem pojęty, a nie miałbyś Bóstwa. Im Cię mniej pojmuję, tem więcej powinienem wierzyć i Majestat Twój uwielbiać. Im więcej przechodzisz mój rozum, tem więcej godzien jesteś uniżoności i miłości mojej. Teraz tylko wierzę i pokłon Ci oddaję, ale potem cieszyć się z Tobą będę na wieki i kochać Cię bez końca. Teraz pragnę służyć Ci wiernie, ale potem będziesz mi nagrodą i szczęśliwością. Teraz się ukrywasz przedemną, abym miał większą zasługę przed Tobą, lecz pokażesz mi potem twarz Swoją Przenajświętszą i koronować będziesz moje nędzne zasługi. — Teraz mogę Cię tylko czcić i chwalić w pokorze i zdumieniu nad Twemi doskonałościami, dopóki nie złączę się z świętymi Serafinami i z nimi wiecznie śpiewać będę: Święty, Święty, Święty, Pan Bóg zastępów! Chwała niech będzie Ojcu, który rodzi Syna Swym nieskończonym rozumem — chwała niech będzie Synowi, który jest przed wieki z Ojca zrodzony — chwała niech będzie Duchowi świętemu, który od Ojca i Syna pochodzi. — Chwała niech będzie wszystkim trzem Osobom, które są same Sobie najwyższem dobrem i wspólnie się kochają niepojętą miłością i oddają Sobie wzajem nieskończoną chwałę. Ach! kiedyż nadejdzie ta chwila, że się z Tobą, Trójco Przenajświętsza, cieszyć, z Tobą żyć, Ciebie kochać, Ciebie chwalić na wieki będę!

## Na uroczystość Bożego Ciała.

### LEKCJA

z pierwszego listu do Kor., rozdz. XXI. w. 23—29.

Bracia! Ja wzięłem od Pana, com też wam podałem, iż Pan Jezus nocą, której był wydan, wzięł chleb, a, dzięki uczyniwszy, łamał i rzekł: Bierście, a jedzcie! To jest ciało Moje, które za was będzie wydane. To czyńcie na Moją pamiątkę. Także i kielich po wieczerzy, mówiąc: Ten kielich nowy testament jest we krwi Mojej. To czyńcie, ilekroć pic będziecie, na pamiątkę Moją.

Albowiem ilekroć będziecie ten chleb jedli i kielich pili, śmierć Pańską będziecie opowiadać, aż przyjdzie. A tak, ktokolwiekby jadł ten chleb albo pił kielich Pański niegodnie, będzie winien Cią i Krwi Pańskiej. Niechajże doświadczy samego siebie człowiek, a tak nich je z chleba tego i z kielicha pije! Albowiem, który je i pije niegodnie, sąd sobie je i pije, nie rozsądzając Cią Pańskiego.

### EWANGELJA

napisana u św. Jana w rozdz. VI. w. 55—59.

Onego czasu rzekł Jezus do żydów: Ciało Moje prawdziwie jest pokarm, a krew Moja prawdziwie jest napój. Kto pożywa Mego ciała, a pije Moją krew, we Mnie mieszka, a Ja w nim. Jako Mnie posłał żyjący Ojciec i Ja żyję dla Ojca: a kto Mnie pożywa, i on żyć będzie dla Mnie. Ten jest chleb, który z nieba zstąpił, nie jako ojcowie wasi jedli mannę i pomarli. Kto pożywa tego chleba, żyć będzie na wieki.

## Uroczystość Bożego Ciała.

Uroczystość Bożego Ciała, jak to sama nazwa wskazuje, obchodzi Kościół św. na cześć najświętszego Sakramentu, a zarazem na pamiątkę jego ustanowienia. Właściwie pamiątką ustanowienia Sakramentu Ołtarza czyli Cią i Krwi Pańskiej przypada na Wielki Czwartek. Że jednak w tym dniu radość zamienia się w smutek z powodu rozważania Męki Chrystusa Pana, przeto Kościół obrał dzień inny dla uwielbienia Zbawiciela w najświętszym Sakramencie, to jest czwartek po Świętej Trójcy. Dzień ten zwiemy uroczystością Bożego Ciała.

Aczkolwiek wierni od pierwszej chwili ustanowienia najświętszego Sakramentu wielbili Zbawiciela, ukrytego pod postaciami chleba i wina, to jednak osobna uroczystość Bożego Ciała istnieje w Kościele dopiero od kilku wieków. Zaczęto ją obchodzić około roku 1250, w niektórych djecezjach we Francji. Później papież Urban IV rozszerzył ją na cały Kościół katolicki, co papież Klemens V w r. 1311 ostatecznie zatwierdził.

Dla uświetnienia tej uroczystości Kościół rozwija możliwy przepych. Ołtarze są najwspanialej przystrojone i zielenią umajone. Najświętszy Sakrament bywa wystawiony w monstrancji dla czci publicznej przez całą oktawę, dwa razy dziennie podczas mszy św. i nie-sporów.

W czasie sumy, po Epistole, kapłan zdejmując Najświętszy Sakrament z ołtarza i zwróciwszy się do wiernych, śpiewa: „Ecce Panis Angelorum“, to znaczy, „Oto chleb Aniołów“. Po sumie następuje wielka procesja. Wśród śpiewów radosnych i bicia dzwońców lud wychodzi ze świątyni, bractwa z chorągiewami i gorejącymi świecami, kler w komzach, kapłani w ornatach, wreszcie cele-

## Gdzie spędzić lato?

Przepracowani, przemęczeni i chorzy szukają będą znów z nastaniem lata odpoczynku w zdrojowiskach. W zdrojowiskach oczywiście krajowych, bo sam stan gospodarczy państwa i obywateli nie zezwala na drogą kurację w zagranicznych kurortach. Zdrojowiska kraj. zrobiły w ostatnich latach wszystkie znaczne postępy, rozbudowały się, poczyniły wielkie inwestycje ściągając zagranicznych swych konkurentów. Mamy jednak wśród naszych zdrojowisk jedno, które na szczególne zasługuje wyróżnienie, jest niem — Inowrocław. Zdrojowisko Inowrocław wyróżnia się nie tylko posiadaniem wyjątkowo dobrych naturalnych środków leczniczych (najświeższej solanki) i nie tylko najniższymi z pośród polskich zdrojowisk kosztami utrzymania. Inowrocław jako zdrojowisko jest przede wszystkim najbardziej polskiem miejscem kąpielowym.

To jest niewątpliwie najwybitniejsza cecha charakterystyczna tego zdrojowiska. Zakłady Solankowe tamtejsze są najpierw dziełem nawskroś polskiem. Solanki powstały w r. 1872 za inicjatywą dra. Zygm. Wilkońskiego, później przejęte przez niemiecki zarząd miasta nie rozwijały się, ponieważ rząd pruski ze względów politycznych sprzeciwiał się ich rozbudowie. Po odzyskaniu niepodległości naszej natomiast Solanki w szybkim tempie stały się zakładem zdrojowiskowym na wielką skalę, mogącym zadowolić tysiące chorych i szukających wypoczynku. Od 2 tys. kuracjuszy w r. 1921 doszło do zdrojowiska do 7 tys. w r. 1928.

W roku bież. Zdrojowisko przyjąć będzie mogło jeszcze większe rzesze i należycie je obsłużyć, ponieważ, jak co roku, obecnie znów Zakłady doznały wielkiej rozbudowy. Po rozbudowie głównego gmachu kąpielowego, wybudowaniu nowego budynku dla kąpieli borowinowych, rozszerzeniu parku zakładowego na 180 morgów powierzchni — r. bież. staje nowy olbrzym budowlany, zakład hydro i elektroterapii, urządzonych według najnowszych wymagań.

Cały ten gigantyczny rozwój zdrojowiska dokonany został wyłącznie za czasów polskiego zarządu i polskimi siłami.

Równocześnie z rozbudową zakładów kąpielowych postępuje rozbudowa całej dzielnicy miasta obok Solanek; powstaje tam co roku kilka nowych dworków, stwarzając piękną dzielnicę-ogród. Nie trudno zatem o pomieszczenie wygodne i tanie dla gości kuracyjnych. Pokój z wszelkimi potrzebami dodatkami kosztuje w Inowrocławiu od 2—4 zł. Bardzo niskie są też opłaty kuracyjne i kąpielowe, tańsze niż w innych podobnych zdrojowiskach.

Komunikacja z Inowrocławiem jest bardzo dogodna. Inowrocław leży na szlaku kolejowym Warszawa—Toruń—Poznań i Kraków—Katowice—Poznań—Gdańsk. Inowrocław jako stolica Kujaw Zachodnich jest ośrodkiem historycznej ziemi piastowskiej; posiada do Kruszwicy, Strzelna, Szymborza komunikację kolejową i autobusową. Kuracjusze przeto znaleźć mogą poza kinem, teatrem i reunionami inne świetne urozmaicenia podczas pobytu w Zdrojowisku. Sezon tegoroczny rozpoczyna się 1-go maja, a kończy 1-go października.

Jest więc o cały miesiąc przedłużony, ponieważ zanosi się na biegnący sezon na jeszcze większą frekwencję gości kuracyjnych, oraz również dlatego, że budujący się gmach inhalatorjum oraz nowe oddziały wodolecznictwa i elektroterapii umożliwiają przeprowadzenie kuracji nawet późną jesienią.

Inowrocław jako najbardziej polskie zdrojowisko, odznaczające się pozatem niezwykle skutecznymi środkami leczniczymi, zyskuje z roku na rok na rozgłosie, na co wskazują m. in. tegoroczne niezwykle liczne zgłoszenia i zapytania z całej Polski, kierowane pod adresem Zarządu Solanek.

## 10-lecie 14 dywizji piechoty.

Uroczyste święto 10-lecia 14-ej dywizji piechoty Włkp. odbyło się w drugie Święto w obozie ćwiczebnym w Biedrusku.

Już przed godziną 8 rano na olbrzymim placu rewii ustawiły się zastępy 14-ej dywizji, tworząc wraz z oddziałami 14 pap., szwadronami 15 p. uł. i 7 p. strzelców konnych oraz samochodami pancernymi olbrzymi czworobok.

O godz. 8,45 na plac rewii przybył J. E. ks. Kardynał Hlond i po odebraniu raportu zajął miejsce na fotelu, ustawionym obok ołtarza polowego. Niebawem nadjechał powozem Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie szefa gabinetu wojkowego pułk. Głogowski.

Na zakończenie tej części uroczystości odbyła się na Błoniach w Biedrusku defilada całej 14-tej dywizji piechoty i oddziałów, które brały udział w dzisiejszym święcie.

### Śniadanie w kasynie oficerskim i obiad żołnierski.

Po uroczystościach na Błoniach w Biedrusku, p. Prezydent udał się z otoczeniem do obozu ćwiczebnego, gdzie po chwili wypoczynku wziął udział w śniadaniu, wydanem w kasynie 14-tej dywizji, a następnie w obiedzie żołnierskim.

Po skończonym obiedzie Prezydent Rzplitej odjechał do Poznania.

## Wykaz ustalonych cen, obowiązujących dla podatku dochodowego od uposażeń służbowych

za czas od 1. I. 1929 do 31. XII. 1929 r.

żyto 100 kg.	32 zł	mięso bar. 100 kg.	250 zł
pszenica ..	42 ..	ślonina ..	350 ..
jęczmień ..	34 ..	sadło ..	400 ..
mąka żytnia ..	50 ..	smalec ..	450 ..
.. pszen. ..	85 ..	łój topiony ..	300 ..
kasza jęczm. ..	68 ..	kiełbasa ..	360 ..
.. jaglana ..	115 ..	ryż ..	110 ..
.. tatarsz. ..	120 ..	kawa ziarn. 1 kg.	10 ..
chleb żytni ..	50 ..	.. zbożow. ..	1 ..
dr. kasz. psz. ..	120 ..	herbata ..	26 ..
ziemiaki ..	6 ..	cukier 100 kg.	160 ..
groch ..	40 ..	sól ..	34 ..
fasola ..	60 ..	śledzie 1 szt.	0.16 ..
kapusta św. ..	8 ..	drzewo szczap. 1 m.	18 ..
.. kiszon. ..	40 ..	.. w wałk. ..	16 ..
buraki ćwikł. ..	30 ..	węgiel kam. 100 kg.	500 ..
marekew ..	8 ..	brykiety ..	600 ..
cebula ..	40 ..	mydło ..	180 ..
mleko 1 litr	0.30 ..	soda zwyecz. ..	20 ..
masło 1 kg.	6 ..	torf 1 kłafła	15 ..
jaja 1 mend.	2.50 ..	nafta 1 litr	0.65 ..
ser 1 kg.	4 ..	elektr. 1 kwg.	0.60 ..
mięso woł. 100 kg.	250 ..	wolna krowa rocz.	350 ..
.. cielęce ..	200 ..	rola bez obr. 1 mrg.	25 ..
.. wieprz. ..	300 ..	.. z obr. ..	100 ..
Mieszkanie: a) w miastach 1 pokój rocznie:	150 zł		
	2 ..		250 ..
	3 ..		360 ..
	4 ..		600 ..
b) na wsi 1 ..	120 ..		
	2 ..		200 ..
	3 ..		300 ..
	4 ..		380 ..

Całkowite utrzymanie całoroczne wraz z mieszkaniem jednej osoby wynosiło: a) w miastach 1440 zł. b) na wsi: 1080 zł.

## Rozporządzeniem Ministra Skarbu

z dnia 10 maja 1929 r. została podwyższona z dniem 21 maja 1929 r.

cena następujących wyrobów tytoniowych:

I. CYGARA:	
1. Excelsiores ..	za szt. 60 gr.
II. TYTONIE:	
a) do papierosów:	
1. Kir ..	za 1 kg. 120,—
2. Ksanti ..	100,—
3. Najprzedniejszy Macedoński ..	76,—
4. Najprzedniejszy Turecki ..	56,—
5. Przedni Turecki ..	44,—
6. Średni Turecki ..	36,—
7. Kresowy ..	28,—
8. Machorka zwyczajna ..	12,—
b) do fajki:	
9. Kapitan ..	32,—
10. Przedni fajkowy ..	16,—
11. Kapral, zwyczajny fajkowy ..	12,—

III. TABAKA DO ZAŻYWANIA:

1. Napoleonka ..	14,—
2. Przednia, wirgińska ciemna, wirgiń. jasn. ..	10,—

CENNIK WYROBÓW SPECJALNYCH:

Tytonie do papierosów:

1. Pursiczan, Hercegowina ..	150,—
------------------------------	-------

Sprzedawcy wyrobów tytoniowych, posiadający w dniu 21 maja 1929 r. wyżej wymienione wyroby tytoniowe (również wyroby w transporcie) winni je bezzwłocznie zgłosić najbliższemu Inspektorowi Kontroli Skarbowej względnie Rejonowi Kontroli Skarbowej — pisemnie w dwóch egzemplarzach, celem uiszczenia dodatkowej dopłaty.

Urząd Skarbowy Akcyz i Monopolów Państwowych w Brodnicy.

## Mina na wodach zatoki gdyńskiej.

Pochodzi z czasów wojny światowej. — Polawiacz min otrzymał rozkaz wyłowienia jej lub zniszczenia.

Gdynia. W zatoce gdyńskiej zauważono 21-go bm. rano kołyszającą się na falach wielką minę wojenną. Miotana falami mina ta płynęła w kierunku portu gdyńskiego. Członek gdyńskiej rady portowej, komandor Ziolkowski, zatelefonował bezzwłocznie o tem odkryciu do kapitana portu w Gdyni. — Władze morskie wystąpiły torpedowicz strażniczy z poleceniem, aby wyszedł minę i określił jej położenie. O godz. 10.50 torpedowicz nadał depeszę radjową, że mina znajduje się o 6,6 mil morskich na południo-zachód od latarni morskiej na Helu i o 6,9 mil morskich na południu-wschód od mola kuracyjnego w Gdyni.

Torpedowicz obserwował minę bezustannie, lecz aż do wieczora nie zmieniła ona swego położenia. Dowództwo floty dało rozkaz polawiaczowi min, aby w nocy z poniedziałku na wtorek zbadał minę i wyłowił ją lub zniszczył.

Jak przypuszczają, mina pochodzi z czasów wojny światowej, kiedy to na Bałtyku śmiercionośne narzędzia tak gęsto były przez Niemców rozsiane.

## KOMUNIKAT.

Dyrekcja kolei Państwowych w Gdańsku komunikuje, że w związku z oczekiwanym ogólnym ruchem wycieczkowym, zwłaszcza z okazji odbywającej się Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu utworzono z polecenia Ministerstwa Komunikacji w Dyrekcjach Kolei Państwowych referat wycieczkowy (skrót telegraficzny DRW.)

Troską tego referatu będzie gładkie przeprowadzenie wszystkich wycieczek, co jednak wymaga ścisłego porozumienia między publicznością, a wspomnianym Dyrekcyjnym Referatem Wycieczkowym wzg. stacjami wyjazdu wycieczek. W tym celu ustalony został następujący porządek postępowania:

1. Rozróżnić należy wycieczki krajoznawcze i wystawowe, tj. takie, których program poza innymi miejscowościami obejmuje także pobyt w Poznaniu. Wycieczki wystawowe mają pierwszeństwo przed wycieczkami krajoznawczymi.

2. Dyrekcja Kolei Państwowych troszczyć się będzie o zabezpieczenie przejazdu tylko wycieczkom zawczasu zgłoszonym, o ile ilość podróżyńskich składać się będzie co najmniej z 25 osób. Wycieczki mniejsze i niezgłoszone mogą liczyć na przejazd tylko w miarę wolnych miejsc w pociągach.

3. Wycieczki należy zgłaszać pisemnie lub ustnie co najmniej na 10 dni przed zamierzonym wyjazdem: (a) na stacji, z której wycieczka zamierza wyjechać lub

- b) w Referacie Wycieczkowym Dyrekcji, której stacja wyjazdu podlega.

Dyrekcyjny Referat Wycieczkowy będzie uwzględniał zgłoszenia także w terminie krótszym nie mniej jednak 6 dni przed odjazdem i to tylko w wyjątkowych wypadkach.

4. Zgłoszenia wycieczek muszą prócz dokładnego adresu organizatora wgl. przewodnika wycieczki zawierać datę wyjazdu i numer pociągu wgl. czas odjazdu, ilość uczestników i klasę wagonu, w której przejazd ma nastąpić i dokładny program przejazdu z wyszczególnieniem wszystkich stacyj zatrzymania wycieczek oraz dat i numerów pociągów dalszego przejazdu wgl. czasu odjazdu.

5. Równocześnie ze zgłoszeniem wycieczek zobowiązany jest organizator złożyć na stacji wyjazdu wycieczki kaucję w wysokości 2 zł. od osoby, na którą kasa biletowa wyda kwit, celem zaliczenia przy wykupieniu biletów.

6. Dyrekcyjny Referat Wycieczkowy ustala datę i pociąg, którym wycieczka ma odbyć przejazd, o czem powiadamia organizatora wgl. przewodnika wycieczki.

7. W razie niewykorzystania przez wycieczkę zarezerwowanych miejsc w wyznaczonym pociągu, kaucja przepada; jeżeli zaś ilość osób wyjeżdżających okaże się mniejszą, aniżeli zgłoszono, to w tym wypadku przepadają tylko kaucje za osoby brakujące.

Jednocześnie Dyrekcja Kolei Państwowych zaznacza, że powyższe dotyczy tak wycieczek mniejszych (niemniej jednak 25 osób) jak też masowych w całych pociągach, dla których w braku innych używać się będzie wagonów towarowych specjalnie przysposobionych do przewozu osób.

Dyrekcyjny Referat Wycieczkowy mieści się w Dyrekcji Kolei Państwowych w Gdańsku (pok. 555 telefon 50), gdzie, jak u zawiadowców stacji, udzielać się będzie wszelkich informacji, dotyczących przejazdów, jakoteż zniżek przejazdowych. Rozkłady jazdy pociągów nadzwyczajnych (dla wycieczek masowych) ogłoszone będą oddzielnym plakatem ściennym.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Gdańsku komunikuje, że od 16 maja rb. aż do odwołania będzie kursować między Warszawą Główną a Poznaniem przez Noteć—Strzałków przyspieszony pociąg osobowy 1321/1322, złożony z 5 wagonów sypialnych klasy I.II. i 2 wagonów sypialnych klasy III.

Pociąg ten, z którego korzystać mogą jedynie podróżni, posiadający bilety na miejsca sypialne, będzie również wyzyskany do przewozu oddzielnych wagonów ze zwartymi wycieczkami z Warszawy do Poznania lub odwrotnie.

Naczelnik Wydziału Eksploatacyjnego.

## Studenci w Austrii nie chcą obradować z żydami.

W mieście austriackim w Gratzu, odbył się zjazd studentów miejscowego uniwersytetu. Na zjeździe postanowiono wykluczyć od obrad wszystkich żydów. Kiedy socjaliści wystąpili w obronie żydów, powiedziano im, że mogą wyjść razem z żydami. Tak bronią się przed zażydzeniem w innych krajach!

## Ofiary katastrofy wybuchu w Cleveland.

Cleveland. Według wiadomości w czasie strasznego wybuchu w instytucie roentgenologicznym zginęło 99 osób, a 40 rannych, umieszczonych w różnych szpitalach, walczą ze śmiercią.

Jak się zdaje, większość ofiar zginęła w ciągu niespełna minuty wśród strasznych cierpień; reszta zmarła wskutek działania gazów trujących. Jak dotychczas stwierdzono, 5 osób zginęło w płomieniach. U ofiar, które zginęły od działania gazów, widać ślady krwotoków przez oczy, usta i nos.

Cleveland. Według ostatnich danych urzędowych, liczba ofiar wybuchu wynosi 126 osób.

# WIELKOPOLSKI SKŁAD KAWY T. z. o. p. w GDYNI

otworzy w piątek, dnia 24-go maja rb.

## NOWY ODDZIAŁ

w Nowemmieście, ul. Sobieskiego 2.

Polecamy artykuły kolonjalne i spożywcze, a zwłaszcza:

kawę „Weska“,  
herbatę „Weska“,  
kakao „Weska“,  
czekoladę „Weska“

i inne towary w najlepszym gatunku i po tanich cenach.

### Obwieszczenie.

Zwracam uwagę na obwieszczenie p. Wojewody Pomorskiego dot.:

poboru roczn. 1908 i kat. B roczn. 1907 i 1906

oraz ochotników z roczników 1909, 1910 i 1911 i wszystkich tych do rocznika 1890 włącznie, którzy dotychczas z jakiegokolwiek powodu nie odbyli powszechnej służby wojskowej.

Pobór dla mężczyzn z LIDZBARKA odbędzie się

**w wtorek 11 czerwca 1929 r. o godz. 8 rano**

w hali gimnastycznej przy Nowym Rynku.

Na podstawie § 146 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym, poborowi, którzy mają być poddani oględzinom lekarskim, powinni stanąć do poboru w stanie trzeźwym, w czystej bieliźnie i wymyć, jak również posiadać dowody, stwierdzające tożsamość osoby.

Poborowi winni przedłożyć przy komisji poborowej dowody, stwierdzające ich zawód, rzemieślnicy powinni okazać świadectwa złożonego egzaminu, kupcy świadectwa danej firmy itp., uczniowie szkół średnich (gimnazjum, seminarjum itp.) oraz akademicy winni przedłożyć świadectwa z ukończonej ostatniej klasy. Poborowi, którzy ukończyli szkołę powszechną, winni również okazać świadectwo szkolne.

Niestawienie się do poboru pociągnie za sobą ukaranie według przepisów ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Lidzbark, dnia 18 maja 1929 r.

**Miejski Urząd Bezpiecz. i Porządku Publiczn.**  
M. Rochon, burmistrz.

### Publiczny przetarg.

Gmina Wonna ogłasza publiczny przetarg na rozbudowę tutejszej szkoły.

Rysunki są na tutejszym sejmowisku. Oferty należy składać na tutejszym sejmowisku

do dnia 27-go maja, do godziny 12-tej.

O godz. 13 nastąpi publiczny przetarg.

Mówiński, sołtys.

Wonna, dnia 15. V. 1929 r.

**Probstwo w Prątnicy, powiat lubawski**  
poleca w każdej ilości.

**Sadzonki ziemniaków** Modrowa Industria-Preussen, zeszlaczony plon: 165 ctr. z morgi — uznane przez Pomorską Izbę Rolniczą — odporne na raka.

**Sadzonki normalne:** 8 zł za ctr.

**Sadzonki małe:** 5 zł za ctr.



**MASZYNY DO SZYCIA**  
najlepszej jakości.  
**WIRÓWKI**  
Alfa Laval

z długoletnią gwarancją po cenach fabrycznych na raty miesięczne i dogodnych warunkach, poleca

Jan Wygocki, Nowemiasto, Pom.

### Samochód Pokój

(Ford)

używany, ale w dobrym stanie, sprzedawany.

Kto? wskaże eksp. „Drwęca“.

umeblowany z całym utrzymaniem lub bez, jest od 1-go czerwca do wynajęcia.

Gdzie, wskaże eksp. „Drwęca“.

### Grad! Oddział Poznański Grad!

#### KRAKOWSKIEGO TOW. WZAJ. UBEZPIECZEŃ

Poznań, ul. 3 Maja L. 6.

Rok założenia 1860.

Przyjmuje ubezpieczenia od ognia, GRADOBICIA, kradzieży i na życie, od odpowiedzialności cywilnej, od wypadków i samochodów, od uszkodzenia (Autocasco).

Krakowskie Towarzystwo daje najkorzystniejsze warunki w dziale gradowym, w którym operuje od przeszło 65 lat.

Za lata bez gradu przyznaje najwyższe opusty, nie pobiera dopłat i daje bardzo dogodne warunki opłaty składki.

Ubezpieczony wedle systemu „B“ zwraca połowę składki w razie niezgłoszenia szkody.

Główne zastępstwo dla powiatów: Rypin, Mława, Sierpe, Lipno, Brodnica, Wąbrzeźno, Lubawa, Działdowo, Chełmno i Toruń ma

p. JÓZEF GÓRECKI, Inspektor w Brodnicy, Mały Rynek L. 4, Telefon 56.

Na życzenia wyjedzie p. Inspektor z Brodnicy na majątek osobiście.

Zgłoszenia przyjmuje Firma MODRZEJEWSKI, NOWEMIASTO, tel. 95.

Do załatwienia spraw definitywnych przybędę osobiście.

### BANK LUDOWY

w Nowemmieście n. Drwęcą.

**Załatwia wszelkie czynności bankowe**

Przyjmuje wkłady depozytowe i płaci za wypowiedzeniem

dziennym	6 proc.
miesięcznym	8 proc.
kwartalnym	9 proc.
półrocznym	10 proc.

**Wkłady dolarowe**

kwartalnym	5 proc.
półrocznym	6 proc.

**Kupuje: złoto, srebro, dolary, marki, franki i inne obce waluty.**

Pośredniczy w kupnie i sprzedaży akcji i papierów wartościowych

Posiada zastępstwo Banku Polskiego dla inkasowania weksli

Należy do Zw. Rozliczeniowego w Poznaniu.

### Do wydzierżawienia ŁĄKI, torfiarza,

na oba pokosy.

WERBER, Taborowizna.

### BRYCZKĘ

w dobrym stanie, z dwoma siedzeniami, sprzedawana od zaraz

**St. Matraś,**  
Targowisko, pow. lubawski.

### FORMULARZE

poleca

Księgarnia „Drwęca“.

potrzebuję od zaraz

**z maszynami i motorem** na torf prasowany, któryby prasował torf do spółki, łąkę mam suchą i torf bardzo dobry, za który chętnie płacę 25 zł za kłafę.

**JAN RASZEWSKI,**  
Mielbark, powiat Lubawa.

Mam na sprzedaż

### I WAGĘ

do ważenia bydła, tego roku stemplowaną, w dobrym stanie.

**Stanisław Stancel,**  
Łąkorz.

Mam na sprzedaż  
**2 zgrubiarki**  
(Stankmaschine)

**Antoni Kamiński,**  
LIDZBARK, Ogrodowa 4.

Mam na sprzedaż

**gospodarstwo**  
94 mórg roli

żywy i martwy inwentarz, budynki masywne w kościelnej wiosce. Cena podług umowy.

**Władysław Gorzewski,**  
BOLESZYN, powiat Brodnica.

### Uczeń ogrodnicy

potrzebny od zaraz, zgłoszenia

**Majątek Linowiec**  
poczta Zajączkowo.

Polecam

### MASZYNY do szycia

### Separatory do mleka

„Westfalja“, „Alfa-Laval“, „Diabolo“, „Krupp“, „Standart“.  
Powyższe maszyny oddają po cenach najniższych na spłaty w ratach.

**N. EWERTOWSKI,** Nowemiasto

handel żelaza, maszyn rolniczych, sprzętów domowych, kryształ, porcelana i szkło.

**Tomaszewo.**  
W niedzielę, dnia 26 bm. o godz. 5-tej po południu odbędzie się

### ZABAWA

taneczna,

na sali p. Schimmelpfenniga, na którą uprzejmie zaprasza **ZARZĄD.**

Sięć na mojem polu przez cały rok

### fruciznę.

**FRANCISZEK DYAS.**  
Zakurzewo.

### Gospodarstwo

rolne 221<sup>3</sup>/<sub>4</sub> morga,

w tem 60 mórg ornej ziemi, 25<sup>1</sup>/<sub>2</sub> morgi dobrej łąki z torfem, 136 mórg jeziora z dobrym rybołówstwem, z bardzo dobrym ogrodem owocowym, opalem własnym, budynki nowe i masywne, papa kryte. bez inwentarza żywego i martwego, jest od zaraz korzystnie na sprzedaż. Cena podług umowy. Pożądane wpłaty, a reszta na czas określony. Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia przyjmuje

**B. KARPIŃSKI,**  
Kuligi, p. Zajączkowo.

### Agenci

do sprzedaży narzędzi rolniczych za wysoką prowizją poszukiwani. Zgłoszenia: **Zakłady rolnicze, Lwów.**  
Skrzynka pocztowa 174.



### „VESTA” Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia w Poznaniu.

NAJWIĘKSZE W POLSCE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ GRADOWYCH.

Zbiór premij w dziale gradowym za rok 1927 zł 3.885.772,—, za rok zł 4.244.029,73.

Ubezpiecza **ziemiopłody od gradobicia** wg różnych do wyboru korzystnych i praktycznych systemów. Od ubezpieczeń zawartych, za opłatą stałej składki, „VESTA“, dotąd nie pobierała dopłaty ani razu.

Przyjmują wnioski i wystawiają polisy Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa nr. 73; w Grudziądzu, plac 23 Stycznia 10; w Katowicach, ul. 3 Maja nr. 36; w Krakowie, ul. Straszewskiego nr. 28; w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 29; we Lwowie, ul. Długosza 1; w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 36; w Warszawie, Nowy Świat 58 a.